

Platformiany marsz na lewo

Za nieco ponad miesiąc Platforma Obywatelska będzie obchodzić 20-lecie istnienia. Partia Borysa Budki ma jednak już coraz mniej wspólnego ze swoją pierwotną formą. – To są lewicowi ekstremiści – ocenił europoseł PiS Dominik Tarczyński.

s.4

Wtorek
22/12/2020

cena **2,50** zł (w tym 8% VAT)

#299 (2819)
NAKLAD 40 460
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Umowy z telekomami bez automatycznego przedłużenia

s.8

Lewicowi rewolucjoniści zaatakują w święta

SKANDAL \ W mediach społecznościowych pojawiły się animowane grafiki – najprawdopodobniej autorstwa sympatyków Strajku Kobiet – na których grupa osób z symbolami czerwonej błyskawicy i tęczowej flagi maszeruje w kierunku kościoła, a całość okrasza wezwanie: „NA PASTERKĘ!”. – To jest nieprawdopodobna barbaryzacja debaty publicznej – mówi poseł PiS Bartłomiej Wróblewski.

s.3



fot. Jakub Kaczmarczyk/PAP

ŚWIAT

s.7

Kongres USA wynegocjował kolejną tarczę

Po kilkumiesięcznych negocjacjach republikanie i demokraci doszli do porozumienia na temat kolejnej ustawy antykrzysowej. Nieoficjalnie mówi się, że demokraci celowo sabotowali negocjacje, aby wejście ustawy w życie nie pomogło Trumpowi w wyborach.

ŚWIAT

s.7

Szukają skarbu w obozie koncentracyjnym

Władze byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego Buchenwald apelują o niewłamywanie się na teren placówki. Natarczywi poszukiwacze skarbów zaczęli interesować się obiektem po filmie sugerującym, że w tunelach pod obozem naziści ukryli skarb.

POLSKA

s.5

Niepewność po mutacji

W Polsce koronawirusem zarażyły się 463 osoby, a zmarło 77 chorych. Sprawą pojawienia się nowej mutacji wirusa zajął się Rządowy Zespół Zarządzania Kryzysowego. Już 26 grudnia trafi do nas pierwsza partia szczepionki i 10 tys. Polaków będzie mogło z niej skorzystać.

ŚWIAT

s.6

Nowa mutacja koronawirusa paraliżuje Wyspy Brytyjskie

Z powodu rozprzestrzeniania się w południowo-wschodniej Anglii nowej odmiany koronawirusa władze w Londynie ograniczyły plany poluzowania restrykcji na Boże Narodzenie. W efekcie kolejne państwa wstrzymują ruch pasażerski z Wielką Brytanią. Nowa odmiana koronawirusa jest podejrzewana o szybsze rozprzestrzenianie się niż dotychczasowa, co oznacza zwiększenie liczby osób zakażonych i problemy dla szpitali.



SZCZĘSNOWICZ \ Grafika z „Wysokich Obcasów” jest wyraźną ideową deklaracją środowiska skupionego wokół redakcji „Gazety Wyborczej”. To wprost krzyk: nie jesteśmy chrześcijanami i mamy gdzieś tradycyjne polskie wartości!

s.2



KARNKOWSKI \ Deklaracja Budki oznacza dalszy skręt jego ugrupowania w lewo. Jednak tylko w sferze obyczajowej. Pokazuje to drugi wątek rozmowy – zapowiedź cięć w administracji i prywatyzacji usług publicznych, czyli zwijania państwa.

s.15



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Stanisław Brzozowski

(1878–1911) polski filozof, pisarz, publicysta, krytyk teatralny i literacki okresu Młodej Polski

\\ To, co człowiek czyni, musi on uważać za swoją odpowiedzialność, musi przyjmować odpowiedzialność za wszystko, w czym bierze udział, do czego przyczynia się całym życiem swoim – gdyż inaczej demoralizuje sam siebie. \\

2

WTOREK 22 GRUDNIA 2020

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.plGazeta
Polska
codziennie

POGODA

Wtorek 22.12 Deszcz. Na północnym wschodzie śnieg lub śnieg z deszczem

WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Beata, Drogomir, Flawian, Franciszka, Gryzelda, Honorata, Ischrylon, Ksawera, Zenon
07:43	15:25	

Gdańsk	Lublin
6°C	3°C
7°C	6°C
Katowice	Kraków
5°C	4°C
7°C	5°C
Łódź	Poznań
5°C	10°C
6°C	4°C
Warszawa	Wrocław
4°C	10°C
6°C	7°C

Środa 23.12 Pogodnie

WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Anatola, Anatolia, Dagobert, Iwo, Iwon, Sławomir, Sławomira, Teodul, Wiktoria
07:43	15:26	

Gdańsk	Lublin
7°C	5°C
3°C	3°C
Katowice	Kraków
8°C	8°C
7°C	7°C
Łódź	Poznań
5°C	6°C
4°C	5°C
Warszawa	Wrocław
5°C	7°C
3°C	9°C

IGOR SZCZĘSNOWICZ

Przekaz dla prymitywów

Sobotnią grafikę zamieszczoną w „Wysokich Obcasach”, dodatku do „Gazety Wyborczej”, należy oceniać wielopłaszczyznowo. Oczywiście o tym, że jest to po prostu chamstwo w stosunku do wszystkich ludzi wierzących, nie ma co wspominać. Użyłem grubszego słowa, bo mówienie o „prowokacji”, „obrażaniu” czy „profanacji” brzmi moim zdaniem o wiele za słabo. Połączenie Matki Boskiej z czerwoną błyskawicą, symbolem walki o prawo do zabijania, łączy rzeczy w swej istocie nie do pogodzenia. Ponadto to prymitywne chamstwo świadczy o braku finezji i inteligencji decydentów z Czerskiej. Ta grafika jest też czymś innym. Jest wyraźną ideową deklaracją środowiska skupionego wokół redakcji „Gazety Wyborczej”. Z deklaracji dobywa się krzyk: nie jesteśmy chrześcijanami i mamy gdzieś tradycyjne polskie wartości! Przynajmniej szczerze, ale oprócz deklaracji graficznej przydałaby się także inna – tekstowa. Ciekawe tylko, czy czytelnicy „Gazety Wyborczej” coś by jeszcze ze słowa pisanego zrozumieli.

PIOTR NISZTOR

Art. 130 kk do nowelizacji

Po Nowym Roku rząd Mateusza Morawieckiego powinien wreszcie zająć się nowelizacją przepisów art. 130 Kodeksu karnego dotyczących szpiegostwa przeciwko Rzeczypospolitej. Obecne zapisy są przestarzałe, nieprzystające do obecnej rzeczywistości, co najważniejsze, przewidują za to przestępstwo zbyt niską karę – zaledwie do 10 lat więzienia. Co więcej, w praktyce uzyskanie przed sądem maksymalnego wyroku jest praktycznie niemożliwe. Zaskakiwać może fakt, że o konieczności zmian tego przepisu mówi się od lat. Mimo to nie podjęto w tej sprawie żadnych widocznych działań. Stąd nowelizacja art. 130 kk powinna znaleźć się wysoko na liście noworocznych postanowień rządu. Dzięki temu w widoczny sposób pokażemy, że szpiegostwo traktujemy na równi z najcięższymi zbrodniami. Dokładnie tak, jak powinno być już dawno.

Rafał Zawistowski

Ryszard
KapuścińskiPatriotyczny
obowiązek

„Szczepienie jest patriotycznym obowiązkiem. Trzeba zachować zdrowy rozsądek. Przecież wszyscy byliśmy szczepieni w dzieciństwie, szczepimy też nasze dzieci. Przed nami tą konkretną szczepionką zaszczepiły się setki tysięcy wolontariuszy, a już teraz szczepią się obywatele innych państw. Nie da się przerwać łańcucha zakażeń, uruchomić gospodarki bez masowej akcji szczepień” – mówi premier Mateusz Morawiecki w wywiadzie, który ukazał się w świątecznym wydaniu „Gazety Polskiej”. Niestety, prawie każda wypowiedź przedstawicieli rządu jest przez opozycję krytykowana i wyśmiewana. I nie dotyczy to tylko Narodowego Programu Szczepień, ale wszelkich działań mających pomóc Polakom przetrwać pandemię. Czasami, gdy słucha się tych haniebnych wypowiedzi, odnosi się wrażenie, jakby politykom opozycji zależało na tragedii Polaków. Są tacy, którzy namawiają nas do rezygnacji ze szczepień. A są też tacy, jak np. poseł Jarosław Sachajko z Kukiz'15, który żąda ustanowienia funduszu odszkodowawczego, lub poseł Artur Dziambor z Konfederacji, który tak jak jego partyjni koledzy od początku krytykuje każdą decyzję rządu. Tylko obaj zapominają dodać, że jako ozdrowieńcy sami są chronieni przed zakażeniem.

Michał
MoskalPrzeżyjmy te
święta inaczej

Błogosławiony czas świąt Bożego Narodzenia dawał nam zawsze okazję do chwil wytchnienia od codziennych trosk w gronie rodziny i do wspólnej radości z narodzin Jezusa Chrystusa. Dlatego w innych niż dzisiejsze okolicznościach życzylibyśmy sobie wszyscy przede wszystkim rodzinnych świąt. W tym roku jednak musimy ograniczyć wspólne świętowanie. Jednak doświadczenie Wigilii i Bożego Narodzenia w gronie tylko najbliższych domowników powinno nas zbliżyć jeszcze bardziej nie tylko do siebie, lecz także do Jezusa, który narodził się w betlejemskiej stajence „mizernej i lichej”, z dala od Nazaretu i krewnych. Przyjmijmy z wdzięcznością i ze zrozumieniem tę nową sytuację, ponieważ możemy wyjść z niej mocniejsi, pokazując przy tym odpowiedzialność i troskę wobec osób, z którymi normalnie zasiedlibyśmy do stołów. Życzymy więc sobie zdrowych i pogodnych świąt! Wspólnie, pomimo wielu przeciwności zewnętrznych i wewnętrznych, daliśmy radę w tej trudnej sytuacji, którą przyniósł nam dobiegający końca 2020 r. Widać z niej wyjście, które rozpocznie się wraz ze styczniowymi, a może nawet jeszcze grudniowymi szczepieniami. Przetrwalimy tak długo zjednoczeni, wytrwamy również na tej ostatniej prostej.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



MORAWIECKI DO 2023 R.

RZĄD \ Jest plan, aby premierem do końca kadencji 2019–2023 był Mateusz Morawiecki – powiedział w poniedziałek szef Komitetu Wykonawczego PiS Krzysztof Sobolewski. Zastrzegł jednak, że nie wiadomo, co wydarzy się w ciągu najbliższych trzech lat.



SKANDAL \ Aktywistki Strajku Kobiet szykują kolejne prowokacje

Lewicowi rewolucjoniści zaatakują w święta

W mediach społecznościowych pojawiły się animowane grafiki – najprawdopodobniej autorstwa sympatyków Strajku Kobiet – na których grupa osób z symbolami czerwonej błyskawicy i tęczowej flagi maszeruje w kierunku kościoła, a całość okrasza wezwanie: „NA PASTERKĘ!”. – To jest nieprawdopodobna barbaryzacja debaty publicznej – mówi „Codzienniej” poseł PiS Bartłomiej Wróblewski. O komentarze poprosiliśmy też polityków Koalicji Obywatelskiej i Lewicy.

Jan Przemyski

Zainteresowanie ulicznymi awanturami, które wywołują rewolucjonistki ze Strajku Kobiet, maleje z tygodnia na tydzień. Manifestacje i happeningi są drobne, już prawie niezauważalne. Jednak trzon organizacji za wszelką cenę próbuje utrzymać jak najwyższe napięcie w społeczeństwie i nie przepuści żadnej okazji do ataku na wartości chrześcijańskie. Tym razem lewicowi aktywiści wzięli na cel Boże Narodzenie. W mediach społecznościowych na grupach sympatyzujących ze Strajkiem Kobiet pojawiły się grafiki,

na których grupa osób z symbolami czerwonego pioruna i tęczową flagą środowiska LGBT maszeruje w stronę kościoła. Na górze widnieje napis: „NA PASTERKĘ!”.

O komentarz do tej sprawy poprosiliśmy posła PiS Bartłomieja Wróblewskiego. – To jest nieprawdopodobna barbaryzacja debaty publicznej. Bezmyślna profanacja. Możemy mieć różne zdanie, ale musimy się szanować – powiedział nam poseł PiS. Z kolei przedstawicielka Koalicji Obywatelskiej Joanna Kluzik-Rostkowska, odpowiadając na nasze pytanie, podkreśliła, że „należy zdecydowanie oddzielić to, co religijne, od tego, co świeckie”. – Ko-



ściół próbował ingerować w sprawę dotyczące świętości, a druga strona postanowiła zaingerować w sferę religijną – powiedziała.

Zupełnie gdzie indziej problem widzi natomiast parlamentarzysta Lewicy Andrzej Szejna. – Mamy czas pandemii i uważam, że pasterki

także powinny być odwoływane. Nikogo nie zachęcam, aby na nie szedł – powiedział nam poseł Szejna.

Przypomnijmy, że wyżej opisana sprawa to niejedyny popis bezczelności aborcjonistów w ciągu ostatnich dni. W weekendowym wydaniu „Wysokich Obcasów”, dodatku do „Gazety Wyborczej”, umieszczono ilustrację, na której Matka Boska ma maseczkę z czerwoną błyskawicą, a także czarną parasolkę – symbol demonstracji przeciwko zaostrzeniu przepisów aborcyjnych. Ciekawą informacją jest też to, że problemy za obrazę uczuć religijnych może mieć posłanka Lewicy Joanna Scheuring-Wielgus. Chodzi o sprawę z końca października, kiedy podczas nabożeństwa weszła ona do jednego z toruńskich kościołów i razem z mężem prezentowała proaborcyjne plakaty. Minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro już wystąpił do marszałek Sejmu z wnioskiem o uchylenie immunitetu Scheuring-Wielgus.

Szczepienie to patriotyczny obowiązek

MEDIA \ W najnowszej „Gazecie Polskiej” znajdą Państwo ekskluzywne wywiady z premierem Mateuszem Morawieckim oraz jego matką Jadwigą Morawiecką.

Szczepienie jest patriotycznym obowiązkiem. Trzeba zachować zdrowy rozsądek. Przecież wszyscy byliśmy szczepieni w dzieciństwie, szczepimy też nasze dzieci – mówi premier Mateusz Morawiecki w rozmowie z redaktorką Katarzyną Gójską oraz redaktorem Tomaszem Sakiewiczem.

Oprócz tego w numerze znajdą Państwo wywiad

z matką szefa rządu Jadwigą Morawiecką. – Nigdy nie bałam się o siebie. Jedyny strach, jaki mi towarzyszył, to lęk o dzieci – co się z nimi stanie, jak mnie zabiorą i aresztują. Wiedziałam, że wtedy z dziećmi będzie dramat i o nie się jedynie bałam – zaznacza w rozmowie z redaktorką Dorotą Kanią.

Ten i wiele więcej ciekawych tekstów w najnow-

szym numerze tygodnika „Gazeta Polska”, który znajdą Państwo w kioskach. Cyfrowe wydanie gazety będzie można nabyć na stronie internetowej www.sklep.gazeta-polska.pl. Następny numer tygodnika ukaże się w poniedziałek 4 stycznia.

Adrian Siwek

KONDOLENCJE

Z ogromnym żalem przyjąłem wiadomość o odejściu na wieczną wartę

Ś.P.

Pana Kapitana

Władysława Rosińskiego
ps. „Zapałka”
(1926-2020)

żołnierza Armii Krajowej, powstańca warszawskiego,
żarliwego patrioty, członka Kapituły Nagrody BohaterON,
człowieka pełnego skromności, ciepła,
odwagi oraz energii i zapału w niesieniu dobra.
Drogi Panie Kapitanie, nigdy nie zapomnimy, że przez całe
swe życie służył Pan wytrwale Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Cześć i chwała Bohaterowi!

Rodzinie i przyjaciółom Ś.p. Pana Władysława
przekazuję wyrazy najgłębszego współczucia

Prezes Rady Ministrów
Mateusz Morawiecki

KONDOLENCJE

Ze smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

Ś.P.



Hanny Stankówny

znakomitej aktorki o ogromnym dorobku twórczym,
znanej z licznych ról teatralnych i filmowych,
której głos rozbrzmiewał w spektaklach Teatru Polskiego Radia.
Za swoją działalność została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Rodzinie i Bliskim
składam głębokie wyrazy współczucia

Piotr Gliński
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

ORZECZENIE TK W STYCZNIU

PRAWO \ Wicemarszałek Sejmu, szef klubu PiS Ryszard Terlecki powiedział w poniedziałek, że jego zdaniem orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego ws. aborcji zostanie opublikowane w styczniu. Podkreślił, że TK rozstrzygnął wątpliwości w sprawie przerwania ciąży.

POLITYKA \ Dominik Tarczyński: PO to lewicowi ekstremiści

Platformiani marsz na lewo

Za nieco ponad miesiąc Platforma Obywatelska będzie obchodzić 20-lecie istnienia. Partia Borysa Budki ma jednak już coraz mniej wspólnego ze swoją pierwotną formą. – To są lewicowi ekstremiści. Na tzw. Strajku Kobiet słyszeliśmy hasła o aborcji na życzenie, bez żadnych ograniczeń – ocenił europoseł PiS Dominik Tarczyński.

Adrian Siwek

Na początku PO była partią prawicową, zarówno pod względem gospodarczym, jak i społecznym. W ostatnich latach przechodzi jednak zdecydowaną transformację w kierunku lewicowym pod względem ideologicznym. Lider ugrupowania Borys Budka w wywiadzie dla „Dziennika Gazety Prawnej” przekonywał jednak, że jego partia wcale się nie zmienia. „Platforma nie zamierza nigdzie skręcać. To zresztą kwestia definicji. Dla mnie prawo do decydowania o sobie, o wychowaniu dzieci, świeckie państwo to elementy nowoczesnego, europejskiego państwa. Nie mają lewicowego charakteru. Przecież w konstytucji mamy wpisany rozdział Kościoła od pań-



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

stwa, trzeba tylko tę zasadę faktycznie realizować” – stwierdził.

Do tych słów w rozmowie z Michałem Rachonem w programie TVP Info „Je-

dziemy” odniósł się europoseł PiS Dominik Tarczyński. – To są lewicowi ekstremiści. Na tzw. Strajku Kobiet – podkreślam, on nie ma nic wspólnego z kobietami ani

prawami kobiet, ma tylko na celu obalenie demokratycznie wybranego rządu – słyszeliśmy hasła o aborcji na życzenie, bez żadnych ograniczeń. Słyszeliśmy o wie-

lu płciach, o tym, że ludzie nie życzą sobie, aby mówić do nich zgodnie z płcią. To ekstrema lewicowe, dla których te lewackie dewiacje nie są niczym nadzwyczajnym – powiedział.

Rafał Trzaskowski, który dąży do przesunięcia partii na lewo, w audycji na WP wyjaśnił, że trwają prace nad nowym „credo programowym”. – Trzeba określić, czym PO jest, w sposób absolutnie wyrazisty, i w tej chwili toczą się dyskusje w partii na ten temat. Zresztą dokładnie tak była moja analiza w momencie, kiedy powstawał ruch Wspólna Polska, który ma pomóc szukać nowych ludzi do współpracy i budować miejsce na porozumienie całej opozycji – ocenił.

– Przypominam, że Platforma Obywatelska została założona 24 stycznia 2001 r. Niedługo mamy 20-lecie, więc po 20 latach dowiemy się, jaką partią jest Platforma Obywatelska. Bo jak Trzaskowski powiedział, oni „wypracowują credo tego, czym jest Platforma Obywatelska”. Odpowiadam: jest wydmuszką polityczną, która jest wypełniana przez tych, którym jest potrzebna – stwierdził Dominik Tarczyński.

Biała Podlaska wycofa Samorządową Kartę Praw Rodzin?

SAMORZĄD \ Lewicowi aktywiści z Białej Podlaskiej domagają się uchylenia Samorządowej Karty Praw Rodzin. W tym celu stworzyli obywatelski projekt uchwały. – Uzasadnienie tego projektu to bełkot – mówi Sławomir Potocki, radny Zjednoczonej Prawicy.

Działacze Inicjatywy Polskiej, lewicowej partii będącej częścią Koalicji Obywatelskiej, stworzyli obywatelski projekt uchwały, która ma uchylć Samorządową Kartę Praw Rodzin w Białej Podlaskiej. Karta została przyjęta przez tamtejszą radę miasta w zeszłym roku. Środowiska lewicowe z całej Polski od samego początku jej funkcjonowania próbują doprowadzić do jej uchylenia. Przeciwnicy karty uważają bowiem, że dokument dyskryminuje osoby LGBT i może uniemożliwić pozyskanie środków z funduszy unijnych i norweskich. Niedawno naciskom środowisk lewicowych uległy władze Tomaszowa Mazowieckiego, gdzie ostatecznie uchylono SKPR.

W uzasadnieniu projektu uchwały uchylającej kartę w Białej Podlaskiej zasuge-

rowano m.in., że prorodzinny dokument ma rzekomo charakter dyskryminacyjny, co w efekcie „ma mieć tragiczny wpływ na losy poszczególnych ludzi”. Jako przykład podano... Auschwitz. Pomysłowi likwidacji SKPR sprzeciwiają się miejscowi radni Zjednoczonej Prawicy. – Uzasadnienie tego projektu to bełkot, ci ludzie na siłę doszukują się „ducha uchwały”, który rzekomo ma w kogoś uderzać – mówi „Codziennej” Sławomir Potocki, radny Zjednoczonej Prawicy. Samorządowicze zwraca uwagę, że podpisy pod pomysłem uchylenia karty zbierano głównie podczas manifestacji proaborcyjnych. Obrońcy dokumentu podkreślają, że jego istotą jest zapewnienie ochrony i wsparcia rodzinom w myśl konstytucji. Niedawno wystosowano apel oraz list do władz

Białej Podlaskiej w obronie karty. „Karta wdraża przecież wywodzące się wprost z konstytucji RP zasady ochrony rodziny, małżeństwa, rodzicielstwa i macierzyństwa, szczególną troskę o prawa rodziców do decydowania o wychowaniu ich dzieci czy konkretne instrumenty wsparcia dla rodzin” – czytamy w liście. „Dzięki temu dokumentowi rodzice mają prawo oczekiwać od szkół i przedszkoli samorządowych przedstawiania szczegółowych informacji na temat zajęć ponadprogramowych, w których mają brać udział ich dzieci, aby na tej podstawie decydować o ich ewentualnym udziale” – napisano w apelu.

Rada Miejska w Białej Podlaskiej 28 grudnia zajęła się projektem uchylenia SKPR.

.....

Hubert Kowalski

Czarnecki nadal na wolności

WOKANDA \ Podejrzany o zamieszanie w tzw. aferze GetBack biznesmen Leszek Czarnecki nie trafi do aresztu. Wczoraj wniosek w tej sprawie rozpatrywał do późnych godzin wieczornych warszawski sąd rejonowy, aby w końcu go odrzucić. To było już trzecie posiedzenie w związku z tymczasowym zatrzymaniem finansisty. Wcześniejsze odraczano na prośbę obrońcy biznesmena, mecenasza Jacka Dubois. Do czterech razy sztuka?

Odroczenia tłumaczono – jak podaje PAP – brakiem możliwości „pojawienia się w sali głównego obrońcy biznesmena, czyli mec. Romana Giertycha, który miał zakaz wykonywania zawodu w związku z toczącym się przeciwko niemu śledztwie w Prokuraturze Regionalnej w Poznaniu”. W ubiegłym miesiącu Giertych powrócił do pracy, więc następne zaplanowane posiedzenie sądu mogło się odbyć. Wczoraj rozpoczęło się ono po godz. 10 i trwało do wieczora. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia zajął się wnioskiem warszawskiej prokuratury regionalnej o tymczasowe aresztowanie Czarneckiego.

Według prokuratury zatrzymanie biznesmena jest konieczne w związku z rozpra-

cowywaną tzw. aferą GetBack, w ramach której wyrządził on klientom banku wiele szkód. – Czarnecki poprzez wyrażenie zgody umożliwił zorganizowanie i prowadzenie sprzedaży obligacji GetBack SA w sieci Idea Bank SA, za pośrednictwem którego blisko 2 tys. osób nabyło obligacje GetBack SA za kwotę 731 mln zł. Klienci Idea Banku byli systemowo wprowadzani w błąd co do bezpieczeństwa zainwestowanych środków, właściwości nabywanego instrumentu finansowego i jego ekskluzywności – twierdzi Prokuratura Regionalna w Warszawie. Uważa, że mężczyzna ukrywa się przed nią za granicą.

Sądu to nie przekonało.

(mk)



WNIOSKI DO KOŃCA ROKU

REKOMPENSATA \ Tylko do 31 grudnia można składać wnioski o zwrot za odwołane wycieczki z powodu epidemii – przypomina Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny. Do tej pory wypłaty takie przekroczyły 100 mln zł.

fot. AdobeStock/d



fot. mat. pras./d

CBA W POZNANIU

AFERA \ Funkcjonariusze CBA wkroczyli do Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Chodzi o nieprawdopodobieństwo wokół sprawy tzw. zamku w Stobnicy budowanego w rezerwacie przyrody nad Notecią.

Według resortu zdrowia badania laboratoryjne potwierdziły zakażenie koronawirusem w Polsce u nowych 4,63 tys. osób, a zmarło 77 chorych. Tymczasem sprawą pojawienia się nowej mutacji koronawirusa zajął się Rządowy Zespół Zarządzania Kryzysowego. – Osoby, które w ostatnich dniach przybyły z Wielkiej Brytanii do Polski, powinny zgłaszać się do sanepidu, by wykonać test na wykrycie SARS-CoV-2 – apeluje wiceminister zdrowia Waldemar Kraska.

Paweł Tunia

Najwięcej nowych zakażeń zanotowano w woj. mazowieckim (630), a najmniej w świętokrzyskim (65). Wykrycie w Wielkiej Brytanii nowej odmiany wirusa SARS-CoV-2 spowodowało wstrzymanie ruchu lotniczego z tym krajem przez wiele państw. Polska wprowadziła zakaz lotów od północy z wczoraj na dzisiaj. O pojawieniu się nowego koronawirusa informował tydzień temu minister zdrowia

EPIDEMIA \ Loty z Wielką Brytanią wstrzymane z powodu nowej odmiany koronawirusa

Niepewność po wykryciu mutanta SARS-CoV-2



fot. Pixabay/d

WB Matt Hancock. Szef KPRM Michał Dworczyk we Wrocławiu powiedział, że premier Mateusz Morawiecki konsultował się w niedzielę z wieloma partnerami z UE ws. wstrzymania lotów z Wielkiej Brytanii. – Chodzi o to, by takie decyzje były wspólnie podejmowane, by były one z jednej strony konsekwentne, z drugiej zaś spójne w ramach UE – powiedział Dworczyk.

Rzecznik rządu Piotr Müller zapewniał, że rząd śledzi sytuację dotyczącą nowego koronawirusa. Z kolei resort zdrowia wydał dyspozycję, aby wykonywać testy każdej zgłaszającej się osobie, która w ostatnim czasie podróżowała z Wielkiej Brytanii. Wczoraj zebrał się Rządowy Zespół Zarządzania Kryzysowego, który zajął się m.in. sprawą nowej odmiany koronawirusa w Wielkiej Brytanii.

– Na ten moment wszystko wskazuje na to – chciałbym podkreślić, że tej pewności jeszcze nie ma – ale wszyst-

kie sygnały ze strony medyków wskazują na to, że szczepionka, która jest przygotowana, również działa na tę odmianę. Aczkolwiek czekamy jeszcze na ostateczne potwierdzenie ze strony firmy, która produkowała tę szczepionkę – powiedział rzecznik rządu Piotr Müller po posiedzeniu zespołu. Pytany, czy podano informację, czy nowa odmiana koronawirusa została już odnotowana na terytorium Polski, odparł, że takiej potwierdzonej informacji nie ma, natomiast specjaliści wskazują, że jest to możliwe.

W Programie I Polskiego Radia wiceminister zdrowia Waldemar Kraska przyznał, że cechą charakterystyczną wirusa jest mutowanie, a w przypadku koronawirusa było tych mutacji już kilka. – Ta ostatnia jest taka, że jesteśmy bardziej wrażliwi na zarażenie – przypomniał. Równocześnie zaznaczył, że sam przebieg choroby jest porównywalny do tej wywołanej wirusem SARS-CoV-2.

Będą zmiany w sądownictwie

RZĄD \ Zjednoczona Prawica nie zapomniała o reformie wymiaru sprawiedliwości. Prezes PiS Jarosław Kaczyński w rozmowie z „Rzeczpospolitą” zapewnił, że będą zmiany w sądownictwie. „To jest sprawa wewnętrzna Polski, sędziowie muszą uznawać polską konstytucję i równość obywateli” – oświadczył. Jak mówią „Codziennej” posłowie PiS Arkadiusz Czarotoryski i Tomasz Rzymkowski, reforma wymiaru sprawiedliwości to jeden z priorytetów rządu.

Reforma sądownictwa to jeden z głównych trzonów programowych, z którymi Prawo i Sprawiedliwość szło do wyborów. – Polacy domagają się tej reformy. Społeczeństwo jeszcze przed 2015 r. oczekiwało głębokich zmian w wymiarze sprawiedliwości – mówi „Codziennej” poseł PiS Tomasz Rzymkowski. O to, czy PiS będzie decydowało wkrótce o kolejnym etapie zmian w sądownictwie, był pytany w wywiadzie dla ponedziałkowej „Rzeczpospolitej” Jarosław Kaczyński. „Będą zmiany w sądownictwie, to jest sprawa wewnętrzna Polski. Nigdy nie chcieliśmy podważać nie-

ależności sądownictwa, bo to byłoby rzeczywiście naruszenie zasad europejskich. Chcemy tylko znieść fenomen, że w Polsce są sądy politycznie uzależnione od opozycji. A kto w to nie wierzy, niech posłucha taśm Neumanna. Tego nie nagryły służby, tylko jego kole-dzy. Te sądy są upolitycznione, są po tamtej stronie. Polsce będą potrzebne normalne sądy, które będą się trzymać prawa” – przyznał Kaczyński.

Lider Zjednoczonej Prawicy był również pytany o prezesa Trybunału Konstytucyjnego Julię Przyłębską i słowa, że jest jego „odkryciem towarzyskim”. „Mogę

sobie spokojnie parę godzin rozmawiać miło z panią prezes, ale o tym, jaki będzie wyrok, nie dowiem się nic. Druga strona nie jest w stanie tego pojąć, to jest ta gigantyczna różnica kulturowa między nami a PO” – odparł prezes PiS. Dopytywany, czy nie ma wpływu na decyzje TK, zapewnił, że nie.

Kolejne pytania dotyczyły opinii, także wyborców PiS, że reforma sądownictwa się nie powiodła i sądy nadal pracują zbyt wolno. Kaczyński stwierdził, że krytyczny stosunek społeczeństwa do sądów jest rzeczą „zupełnie oczywistą”. Dopytywany, czy będzie zmiana sędziów oraz zmiana procedur i systemu, odpowiedział: „Procedur, ale i w pewnym wymiarze – jest do tego pełna podstawa w konstytucji – zmiana sędziów”.

– Szliśmy do wyborów z konkretnym programem naprawy Polski. Jednym z najważniejszych punktów była kwestia sądownictwa. Nie sprzeniewierzamy się naszym wyborcom i pamiętamy o tej ważnej kwestii – podkreśla w rozmowie z „Codzienną” Arkadiusz Czarotoryski, poseł PiS.

Marlena Nowakowska

Gang paliwowy

OSZUSTWA \ ABW zatrzymała trzy osoby podejrzane o udział w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się obrotem produktami paliwowymi z nielegalnego źródła. Straty skarbu państwa przekroczyły 84 mln zł – poinformował rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn.

Zatrzymane 14 i 15 grudnia br. osoby pełniły funkcje prezesów spółek z o.o. Z ustaleń śledczych wynika, że jeden z nich, poprzez spółkę, w której pełnił funkcje kierownicze, wprowadzał do obrotu produkty paliwowe pochodzące z nielegalnego źródła, dokumentując to pustymi fakturami o wartości 246 mln zł brutto. Dopuszczał się w ten sposób m.in. „zbrodni fakturowej” zagrożonej karą od 5 do 25 lat więzienia.

Firmy, w których prezesami byli pozostali dwaj zatrzymani, pełniły funkcje „słupów”, które wytwarzały fikcyjne faktury VAT i przyjmowały na swoje rachunki środki finansowe pochodzące z czynów zabronionych.

(masz, PAP)

Akcja „Krewki”

ZDROWIE \ Tegoroczne święta Bożego Narodzenia są wyjątkowe. Najcenniejszym prezentem dla wielu osób jest osocze – akcentują twórcy akcji społecznej „Krewki”, popularyzującej możliwość oddawania osocza dla chorych na COVID-19.

Autorzy akcji – Fundacja State of Poland – poinformowali, że przedsięwzięcie ma łączyć osoby cierpiące na COVID-19 z ozdrowieńcami gotowymi oddać osocze. Promować tę ideę i akcję mają strona internetowa Krewki.pl, aplikacja oraz kampania reklamowa. Strona i aplikacja opracowane w ramach akcji pozwalają – jak podali jej organizatorzy – na zidentyfikowanie osób w najbliższej okolicy potrzebujących osocza, zlokalizowanie najbliższej stacji krwiodawstwa oraz zgłoszenie gotowości do pomocy i wirtualne połączenie z potrzebującym chorym.

(masz, PAP)



fot. Twitter/d

ZAMORDOWANO NAUKOWCA OD SZCZEPIONEK

ROSJA \ Naukowiec Aleksander Kagański został znaleziony martwy pod oknem swojego mieszkania w Petersburgu. Na jego ciele odkryto ranę zadaną nożem, policja prowadzi śledztwo pod kątem morderstwa i ma już podejrzanego. Przed śmiercią naukowiec pracował nad szczepionką na COVID-19. Na razie nie ujawniono potencjalnego motywu.

PANDEMIA \ Zmutowany koronawirus ma być o wiele bardziej zaraźliwy

Nowa mutacja koronawirusa paraliżuje Wyspy Brytyjskie

Z powodu rozprzestrzenienia się w południowo-wschodniej Anglii nowej odmiany koronawirusa władze w Londynie ograniczyły plany poluzowania restrykcji na Boże Narodzenie. W efekcie kolejne państwa wstrzymują ruch pasażerski z Wielką Brytanią.

Petar Petrović

Nowa odmiana koronawirusa – której nadano oznaczenie VUI-202012/01 – jest podejrzewana o szybsze rozprzestrzenianie się niż dotychczasowa, co oznacza zwiększenie liczby osób zakażonych i problemy dla szpitali. Również szybko zastępuje ona inne wersje wirusa i ma mutacje, które prawdopodobnie wpływają na ważną część wirusa. Część z tych mutacji zwiększa jego zdolność do zakażenia komórek.

Eksperci zwracają uwagę, że mutowanie wirusów nie jest niczym zaskakującym. W tym przypadku pojawił się on prawdopodobnie u pacjenta z osłabionym układem odpornościowym, który nie był w stanie pokonać wirusa, i zamiast tego jego organizm stał się pożywką dla jego mutacji. „Zwykle widzimy wirusy różniące się od siebie jedną lub dwiema zmianami, ale ten ma 22 jednocześnie. Więc jest to sytuacja alarmująca. Biologicznie jest możliwe, że wirus mógł zmienić sposób, w jaki się zachowuje z powodu tych mutacji” – powiedziała w rozmowie z BBC wirusolog Wendy Barclay.



Nowa odmiana koronawirusa odkryta w UK ma być znacznie bardziej zaraźliwa od poprzednich. Wiele państw postanowiło w związku z tym wstrzymać loty do tego kraju | fot. Stephen Lock / Zuma Press/Forum

Nie ma na razie żadnych badań wskazujących, że ten wariant koronawirusa powoduje większą śmiertelność niż dotychczasowy. Jednak jego pojawienie się ma już ogromne konsekwencje dla Wielkiej Brytanii i kolejnych państw. W niedawnym wystąpieniu brytyjski premier poinformował, że zmutowany korona-

wirus przenosi się o 70 proc. szybciej niż dotychczasowy, co powoduje szybki wzrost infekcji pomimo trwającego lockdownu. Nowa odmiana wirusa została po raz pierwszy wykryta w UK we wrześniu, a zaczęła szybko się rozprzestrzeniać w listopadzie. Do 13 grudnia wykryto 1108 jego przypadków w prawie 60 różnych

jednostkach administracyjnych.

Wczoraj przed południem odbyło się w tej sprawie spotkanie unijnych ekspertów, które służyło koordynacji działań państw członkowskich w sprawie zakazu połączeń lotniczych z Wielką Brytanią. Część krajów już wstrzymała połączenia kolejowe i lotnicze. Rozważane jest wpro-

wadzenie obowiązkowych testów. Azja nie zdecydowała się na wstrzymanie przylotów ze Zjednoczonego Królestwa i nie zgłosiła wykrycia u siebie infekcji nową odmianą wirusa. Państwa azjatyckie – Korea Południowa i Japonia – walczą obecnie z trzecią falą pandemii.

Emocje studzi m.in. wirusolog z berlińskiej kliniki Charite Christian Drosten, który w rozmowie z rozgłośnią Deutschlandfunk powiedział, że wiele wskazuje na to, że nowy koronawirus już dawno pokonał granice i jest także w Niemczech. Oceniał również, że twierdzenia, że mutacja ta jest o 70 proc. bardziej zaraźliwa, nie są oparte na razie na wiarygodnych ustaleniach, ale na bazie informacji, jakie za pośrednictwem polityków przedostały się do mediów. Jego zdaniem mutacja nie ma żadnego wpływu na skuteczność szczepionek na COVID-19, gdyż zostały one zaprojektowane w taki sposób, że bez problemu poradzą sobie z tymi zmianami.

Na całym świecie na COVID-19 zmarło dotąd 1,693 mln osób, a łączna liczba zakażeń przekroczyła 76 mln – wynika z danych amerykańskiego Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa zajmującego się monitorowaniem pandemii. Europejska Agencja Leków z siedzibą w Amsterdamie zajmowała się wczoraj oceną szczepionki przeciwko koronawirusowi wyprodukowanej przez amerykańską firmę Pfizer i niemiecką spółkę BioNTech. Pozytywna ocena nie zakończy procedury, gdyż ostatecznie o dopuszczeniu ich do obrotu w Unii zdecyduje Komisja Europejska.

.....
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Rekordowy budżet obronny Japonii

JAPONIA \ Rząd w Tokio zatwierdził w poniedziałek rekordowy budżet obronny na rok 2021 wynoszący niemal 52 mld dol. Fundusze te umożliwią zakup m.in. myśliwców piątej generacji oraz przeciwokrętowych systemów mających zapewnić ochronę wysp Senkaku, do których prawo roszczą sobie Chiny.

Mimo szalejącej pandemii koronawirusa budżet obronny na rok 2021 ma zostać zwiększony o 0,5 proc. w porównaniu z rokiem 2020. Jest to już dziewiąty rok z podwyższonym budżetem obronnym Japońskich Sił Samoobrony (Jieitai). Te rekordowe wydatki zarządzane przez premiera Yoshihide Suga muszą zostać jeszcze przyjęte przez japoński parlament, co z pewnością wkrótce nastąpi. Yoshihide Suga jest kontynuatorem linii politycz-

nej obranej przez jego poprzednika Shinzō Abe. Ten polityk Partii Liberalno-Demokratycznej prowadził od wielu lat intensywną, proaktywną politykę obronną. Poza zwiększaniem budżetu obronnego efektem tej polityki było m.in. umożliwienie wysyłania Japońskich Sił Samoobrony poza granice kraju.

Odrzucenie pacyfistycznej polityki obronnej przez rząd w Tokio wynika z rosnącej potęgi Chińskiej Republi-

ki Ludowej, która wysuwa roszczenia wobec japońskich wysp Senkaku leżących na Morzu Południowochińskim. Jako zagrożenie dla bezpieczeństwa regionalnego Japonia postrzega również Koreę Północną, która rozwija swój program nuklearny i rakietowy.

Wśród priorytetowych wydatków Japonii znalazł się program rozwoju systemów przeciwokrętowych dalekiego zasięgu. Koszty wynoszące 323 mln dol.

mają zwiększyć obronę południowo-wschodniego łańcucha wysp prefektury Okinawa. Kolejnym kluczowym programem jest zakup myśliwców wielozadaniowych Lockheed Martin F-35B Lightning II, które mają operować ze śmigłowców typu Izumo.

Rząd w Tokio ma zamiar ponadto przeznaczyć 912 mln dol. na budowę dwóch kompaktowych okrętów. Załoga tych jednostek ma być mniejsza niż stan-

dardowych niszczycieli, przy zachowaniu ich zdolności operacyjnych. W planach jest również zakup dwóch niszczycieli typu Aegis w miejsce anulowanego programu przybrzeżnego systemu Aegis Ashore.

W budżecie znalazło się również finansowanie w wysokości 706 mln dol. na program japońskiego myśliwca nowej generacji F-X, który ma powstać we współpracy japońskiego Mitsubishi Heavy Industries z amerykańskim koncernem Lockheed Martin. Docelowo projekt F-X, którego celem jest zastąpienie myśliwców F-2, może pochłonąć do 40 mld dol.

.....
Paweł Kryszczak



WIELKA EKSHUMACJA NOREK

DANIA \ Wiosną miliony zabitych z powodu infekcji koronawirusem norek zostaną poddane kremacji. Wirus zdevastował duński przemysł futrzarski. Teraz władze boją się jednak, że masowe groby zatrują środowisko.



ISLAMISTKI WRACAJĄ DO DOMÓW

NIEMCY I FINLANDIA \ Repatriowano pięć kobiet i 18 dzieci z syryjskiego obozu, w którym przetrzymywano rodziny bojowników tzw. Państwa Islamskiego. Trzy kobiety są podejrzewane o bycie członkami ISIS. O ich repatriację walczyły jednak organizacje humanitarne.

USA \ Wielu komentatorów uważa, że przełom w negocjacjach nieprzypadkowo miał miejsce już po wyborach

Kongres wynegocjował kolejną tarczę antykryzysową

Po kilkumiesięcznych negocjacjach republikanie i demokraci w końcu doszli do porozumienia na temat kolejnej ustawy antykryzysowej. Nieoficjalnie mówi się, że demokraci celowo sabotowali negocjacje, aby wejście ustawy w życie nie pomogło Trumpowi w wyborach.

Wiktor Młynarz

W walce z kryzysem gospodarczym wywołanym przez pandemię chińskiego koronawirusa rząd USA zaczął przyjmować kolejne ustawy antykryzysowe, które polegały na inwestowaniu gigantycznych kwot z budżetu w pomoc firmom, zasiłki dla osób, które straciły pracę, itp. Jednak o ile pierwsze ustawy przyjmowano bez zwłoki przy zgodzie obu partii, o tyle szybko zaczęły one być źródłem kolejnego konfliktu, co uniemożliwiło niesienie dalszej pomocy społeczeństwu.

Wygląda jednak to, że to już przeszłość. Jak informu-

ją amerykańskie media, członkowie negocjatorzy z obu partii w końcu po kilku miesiącach klótni doszli do porozumienia i przygotowali kolejną ustawę antykryzysową, którą obie strony mogą zaakceptować. Głosowanie nad nią odbędzie się na dniach, gdyż członkowie Kongresu jak najszybciej chcą się udać na przerwę świąteczną.

Nowa ustawa ma kosztować ok. 900 mld dol. – połowę tego, ile demokraci chcieli wydać jesienią. W momencie pisania tego tekstu treść nowej ustawy nie była jeszcze opublikowana, ale wiadomo, że zawiera m.in. czeki na 600 dol. dla większości Amerykanów i zwiększenie o 300 dol. wysokości fede-



Negocjacje trwały kilka miesięcy i były wyjątkowo trudne. Zdaniem wielu osób demokraci celowo je utrudniali, aby kolejna ustawa nie pomogła Trumpowi w wyborach
| fot. KEN CEDENO / Reuters/Forum

ralnych zasiłków dla bezrobotnych. Pomoże dalej finansować antykryzysowe pro-

gramy czy też trwające już w USA od tygodnia szczepienia na COVID-19. Repu-

blikantom najbardziej miało zależeć na kontynuacji programu, który pomaga firmom dotkniętym kryzysem w wypłacaniu pensji pracownikom.

W Waszyngtonie mówi się od jakiegoś czasu, że wyjątkowo trudne negocjacje wokół kolejnej ustawy były spowodowane nie tyle różnicą zdań między partiami, co niechęcią, aby wejście jej w życie pomogło Trumpowi w wyborach. Demokraci mieli tworzyć w tym celu takie projekty ustaw, które w żadnym wypadku nie mogły być zaakceptowane przez republikanów. Przełom w negocjacjach, kiedy Biden jest już prezydentem elektym, zdaje się sugerować, że te plotki były prawdziwe.

Rzecznik Białego Domu Ben Willamson ogłosił, że Trump nie może się doczekać, aż ustawa trafi na jego biurko, i że natychmiast ją podpisze. Biden natomiast stwierdził w oświadczeniu, że ta ustawa to dopiero początek rządowej pomocy dla ofiar pandemii. „To model pełnej wyzwania pracy, jaka czeka nasz naród” – napisał. Także spiker Izby Nancy Pelosi zapowiedziała, że to dopiero początek i wkrótce zaczną się prace nad kolejnymi ustawami.

Niemcy szukają skarbu w obozie koncentracyjnym

NIEMCY \ Władze byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego Buchenwald apelują o niewłamywanie się na teren placówki. Natarczywi poszukiwacze skarbów zaczęli interesować się obiektem po filmie sugerującym, że w tunelach pod obozem naziści ukryli skarb.

Dyrektor muzeum na terenie dawnego obozu koncentracyjnego Buchenwald Jens-Christian Wagner zwrócił się bezpośrednio w sobotę do wszystkich poszukiwaczy skarbów, którzy w ostatnich tygodniach pojawiają się w okolicach placówki, licząc na odkrycie złota z czasów II wojny światowej. Zaapelował o zachowanie pamięci o 56 tys. ofiar niemieckich zbrodni w tym miejscu. „Ludzie próbują przedostać się nielegalnie do tuneli, spotykamy również osoby z wykrywaczami metalu” – poinformował media.

Masowy najazd na miejsce pamięci rozpoczął się po publikacji filmu dokumentalnego, który zasugerował, że

podziemne korytarze mogą kryć pokłady złota zrabowanego więźniom. Materiał został opublikowany na antenie publicznej telewizji MDR pod koniec listopada br. i spotkał się z ogromnym zainteresowaniem lokalnych poszukiwaczy skarbów. Autorzy dokumentu podali również, że w Archiwum Narodowym w Waszyngtonie znajduje się odręcznie sporządzona przez nazistów mapa, która precyzyjnie wskazuje miejsce ukrycia biżuterii i złotych zębów. Pracownicy miejsca pamięci sprostowali już informacje podane w dokumencie. „Wszystkie tunele zostały otwarte i przeszukane” – zadeklarował Wagner na łamach brytyjskiego dzienni-

ka „The Times”. „Jedyne, co może kryć ziemia dawnego obozu i okolicy, to stary sprzęt górniczy i amunicja z II wojny światowej. Mimo to ludzie wciąż próbują przedostać się nielegalnie do tuneli. Niektórzy przyjeżdżają z wykrywaczami metalu. Nasi ochroniarze są czujni” – relacjonował dyrektor Muzeum Buchenwald.

Wyjaśnienia Wagnera nie przekonują jednak autorów reportażu, którzy podają, że dwa spośród ośmiu korytarzy nie zostały przeszukane. Teorię mają potwierdzać opinie historyków, którzy twierdzą, że w latach 1947–1948 Sowieci wysadzili część podziemnych tuneli. W związku ze zniszczeniem konstrukcji eksploratorzy podejrzewają, że w ziemi wciąż tkwią kosztowności.

Niemiecki obóz koncentracyjny Buchenwald położony ok. 40 km na zachód od Lipska funkcjonował od lipca 1937 r. do kwietnia 1945 r., kiedy został wyzwolony przez amerykańską armię. Początkowo w jego murach byli więźniowie przeciwnicy NSDAP, a po inwazji na Polskę do obozu trafiali Polacy i Żydzi.

Joanna Kowalkowska

Ambasada USA w Iraku ostrzelana rakietami

IRAK \ W niedzielę miał miejsce ostrzał rakietowy Zielonej Strefy w Bagdadzie, gdzie zlokalizowana jest m.in. ambasada Stanów Zjednoczonych. Za tym atakiem stoją najprawdopodobniej proirańskie milicje, które w przeszłości brały na cel USA.

Do ostrzału ambasady USA w Bagdadzie doszło w niedzielę ok. godz. 21 czasu lokalnego. System obrony powietrznej C-RAM zlokalizowany na terytorium Zielonej Strefy zestrzelił pociski, których elementy spadły na zaparkowane samochody i kompleks mieszkalny, wyrządzając niewielkie szkody. W wyniku ostrzału ranny został jeden obywatel Iraku. „Wzywamy irackich polityków oraz rząd do podjęcia kolejnych tego typu ataków oraz zatrzymaniu osób odpowiedzialnych za ostrzał” – napisali przedstawiciele ambasady USA w Bagdadzie.

Strona amerykańska ze względów bezpieczeństwa w tym miesiącu czasowo zredukowała liczebność personelu ambasady w Bagdadzie. Administracja Donalda

Trumpa ma ponadto w planach kolejną redukcję kontyngentu amerykańskiego w Iraku. Do połowy stycznia 2021 r. ma być on zmniejszony z obecnych 3 tys. do 2,5 tys. osób.

Stany Zjednoczone o ostrzał Zielonej Strefy oskarżają proirańskie milicje, które w przeszłości przeprowadziły podobne ataki na amerykańskie obiekty wojskowe i cywilne w Iraku. W ubiegłym miesiącu miał miejsce podobny atak. W wyniku wystrzelenia siedmiu pocisków zginęło jedno dziecko, a kilka osób zostało rannych. Ataki te nasiliły się po zlikwidowaniu przez USA 3 stycznia 2020 r. dowódcy elitarnych irańskich sił Ghods, Ghasema Solejmaniego.

(pk)



fot. Pixabay/d

SPADŁO ZADŁUŻENIE PAŃSTWA

MAKROEKONOMIA \ Według wstępnych szacunkowych danych zadłużenie skarbu państwa na koniec listopada 2020 r. wyniosło ok. 1 bln 90,2 mld zł, co oznaczało spadek o 13,4 mld zł (-1,2 proc.) – poinformowało Ministerstwo Finansów. Zadłużenie wyniosło w przypadku długu krajowego ok. 830,7 mld zł, a w przypadku długu w walutach obcych ok. 259,4 mld zł.

PRAWO \ Ułatwienia dla abonentów

Umowy z telekomami bez automatycznego przedłużenia

Zwiększenie uprawnień abonentów firm telekomunikacyjnych, w tym możliwość rozwiązania umowy mejlem, wypowiedzenie umowy z aktualnym operatorem i skorzystanie z bardziej atrakcyjnej oferty innego operatora, a także obowiązek poinformowania o automatycznym przedłużeniu umowy – to tylko niektóre zmiany w Prawie telekomunikacyjnym, które zaczęły obowiązywać wczoraj.

Paweł Woźniak

Naszą intencją było jak najpilniejsze wprowadzenie prokonsumenckich zmian. To ważne z uwagi na zwiększający się obecnie popyt i znaczenie usług telekomunikacyjnych. Nowe regulacje pozwolą szybciej wdrożyć nowe i lepsze standardy obsługi konsumenckiej – powiedział minister w KPRM Marek Zagórski.

Nowe przepisy zwiększają uprawnienia abonentów firm telekomunikacyjnych, którzy do tej pory byli zazwyczaj słabszą stroną umo-

wy zawieranej z przedsiębiorcą.

Regulacje gwarantują Polakom możliwie najlepsze zabezpieczenia i instrumenty prawne, które umożliwią im korzystanie z usług telekomunikacyjnych bez narażania się na zdarzające się na rynku telekomunikacyjnym nieprawidłowe praktyki – zauważył Zagórski.

Jedną z ważniejszych zmian jest umożliwienie abonentom zdalnego wypowiedzenia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Chcąc taką umowę wypowiedzieć, nie trzeba



fot. Pixabay/d

będzie wychodzić z domu – wystarczy e-mail.

Dodatkowo nowe przepisy nakładają na operatorów obowiązek zawiadomienia klienta o otrzymaniu i przyjęciu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Takie roz-

wiązanie umożliwia np. wypowiedzenie umowy z aktualnym operatorem i skorzystanie z bardziej atrakcyjnej oferty innego operatora.

Zmiany obejmują też przedłużanie umowy. Operator – nie później niż 30 dni

przed upływem okresu, na jaki umowa została zawarta – będzie musiał poinformować o tym klienta. Dodatkowo przed automatycznym przedłużeniem umowy operatorzy będą informować o sposobach jej rozwiązania. Dzięki tym zmianom wyeliminujemy sytuacje, w których bez świadomości klientów ich zawarta pierwotnie na czas określony umowa staje się umową na czas nieokreślony i dodatkowo z długim okresem wypowiedzenia – tłumaczył minister.

Nowe przepisy przewidują też, że w okresie wypowiedzenia abonent będzie zobowiązany jedynie do ponoszenia kosztów świadczenia usługi wynikających z umowy. To rozwiązanie chroni klientów przed opłatami za uruchomienie dodatkowych usług, a także przed wyłączeniem usług, które mieli zagwarantowane w dotychczasowej umowie.

Kolejna ważna zmiana, która zaczęła wczoraj obowiązywać, to możliwość monitorowania zużycia usług. Klienci zobaczą, jak wysokiego rachunku mogą się spodziewać. To szczególnie istotne w przypadku pakietu danych w usłudze dostępu do internetu.

Problemy branży szkoleniowej

FIRMY \ Niemalże 80 proc. firm szkoleniowych nie jest już w stanie finansować swojej działalności z bieżących dochodów – wynika z badania przeprowadzonego w listopadzie przez Polską Izbę Firm Szkoleniowych (PIFS).

Druga, jesienna fala pandemii i wynikające z niej restrykcje nadal mają negatywny wpływ na funkcjonowanie zdecydowanej większości firm szkoleniowych. Próby dostosowania się do obecnej sytuacji poprzez przeniesienie usług do internetu nie przyniosły oczekiwanych efektów, a według badania sytuacji ekonomicznej podmiotów świadczących usługi rozwojowe 60 proc. firm przekształciło jedynie 1/4 lub mniej swoich usług w formułę zdalną.

Kluczowym problemem nadal jest przede wszystkim spadek sprzedaży. W porównaniu z początkowym okresem pandemii firmy szkole-

niowe postrzegają sytuację ekonomiczną nieco lepiej, a wyrazem tego jest to, że zmaleł odsetek firm, których sprzedaż zmniejszyła się o prawie 100 proc. Obecnie 45,3 proc. podmiotów zgłasza spadek sprzedaży w zakresie od 50 do 75 proc. rok do roku, jednak nadal aż 16 proc. informuje o spadku pomiędzy 75 a 100 proc.

Tak duży spadek przychodów ze sprzedaży ma silne następstwa biznesowe. Już teraz 80 proc. badanych firm szkoleniowych deklaruje, że nie jest w stanie finansować działalności z bieżących przychodów, a powyżej 70 proc. wykorzystuje do tego oszczędności. Ok. 5 proc.

firm wspiera się natomiast dofinansowaniem i dotacjami pochodzącymi głównie z tarczy antykryzysowej.

Sytuacja ta niestety nie napawa optymizmem. – Pandemia koronawirusa dała się we znaki wielu branżom, a niektóre rynki zostały przez nią wręcz pogrążone. Niestety w dużej mierze dotyczy to także branży szkoleniowej – twierdzi Piotr Piasiecki, prezes zarządu PIFS.

– Na początku tej niezwykle trudnej sytuacji mieliśmy nadzieję, że w znacznej części firmy skutecznie będą mogły przenieść realizację swoich usług do internetu. Niestety rzeczywistość okazała się o wiele bardziej skomplikowana. Głównym problemem obecnie jest spadek popytu na usługi rozwojowe, co dla wielu firm oznacza konieczność zakończenia lub zawieszenia działalności szkoleniowej – dodaje Piasiecki.

– Niewiele wskazuje na poprawę sytuacji i wszyscy w branży wiedzą, że bez realnego wsparcia rządu obecne perturbacje będą miały bardzo dotkliwe konsekwencje, w tym momencie trudne jeszcze do oszacowania – podsumowuje ekspert.

..... (ar)

W grudniu emerytury i renty przyjdą wcześniej

FINANSE OSOBISTE \ Przed świętami listonosze wcześniej niż zwykle rozpoczną doręczanie emerytur – informuje Poczta Polska. Przesyłki będą doręczane także w Wigilię. 24 grudnia placówki pocztowe będą obsługiwały klientów krócej niż zwykle, ale już 27 grudnia powrócą do standardowych godzin pracy.

Pracownicy Poczty Polskiej w grudniu br. doręczą renty i emerytury z wyprzedzeniem. Świadczenia, które zwykle były doręczane 25. dnia miesiąca, będą trafiać do klientów już od 22 grudnia. Przekazy emerytalne i rentowe z terminem doręczenia przypadającym na 1 stycznia będą doręczane od 29 grudnia br.

W Wigilię Bożego Narodzenia pracować będą zarówno placówki pocztowe, kurierzy, jak i listonosze, jednak godziny ich pracy ulegną zmianie. W Wigilię pocztowcy będą obsługiwać klientów krócej, podobnie jak w sylwestra.

W Wigilię placówki pocztowe będzie można odwiedzić do godz. 13, a te normalnie czynne całą dobę

– do godz. 14. 25 i 26 grudnia 2020 r. placówki będą nieczynne, 27 grudnia 2020 r. nastąpi wznowienie pracy punktów całodobowych i tych obsługujących klientów w niedziele. 31 grudnia 2020 r. placówki będą czynne do godz. 14, a całodobowe do godz. 18, natomiast 1 stycznia 2021 r. wszystkie placówki będą nieczynne.

Punkty pocztowe zlokalizowane w obiektach funkcjonujących w innym czasie pracy (np. ministerstwa, sądy, urzędy skarbowe, urzędy gminy, centra i galerie handlowe) przystosują godziny pracy do czasu funkcjonowania podmiotów, w których są zlokalizowane.

..... Paweł Woźniak



BOGDANKA Z NAJLEPSZYMI PERSPEKTYWAMI

ENERGETYKA \ Bogdanka będzie wydobywać węgiel energetyczny w Polsce najdłużej i ma szansę być miejscem pracy przy wydobyciu węgla koksującego – powiedział wiceminister aktywów państwowych Artur Soboń, który uczestniczył w prezentacji nowej strategii spółki. Przewiduje ona m.in., że Lubelski Węgiel Bogdanka rozpocznie poszukiwania na Lubelszczyźnie cennego węgla koksującego, a jednocześnie wciąż będzie wydobywać węgiel energetyczny.

HANDEL \ Sprzedaż w listopadzie spadła o 5,3 proc.

Solidny wynik, zważywszy na okoliczności

Zamknięcie większości sklepów w galeriach handlowych na okres prawie trzech tygodni przełożyło się negatywnie na sprzedaż detaliczną, jednak wszystkie wskaźniki aktywności ekonomicznej za listopad są lepsze od prognoz – komentują eksperci wczorajsze dane GUS. Wskazują, że rynek pracy wciąż ma się dobrze, a konsumenci są gotowi na większe wydatki.

Paweł Woźniak

Jak podał w poniedziałek Główny Urząd Statystyczny, sprzedaż detaliczna w cenach stałych w listopadzie 2020 r., zarówno w ujęciu rocznym, jak i miesięcznym, spadła o 5,3 proc. Sprzedaż detaliczna w cenach bieżących też zmniejszyła się w ubiegłym miesiącu o 5,3 proc. rok do roku.

Zdaniem analityków Santander Bank Polska to solidny wynik, zważywszy na okoliczności. – Rynek oczekiwał spadku o 7,4 proc., my o 8,1 proc. – podali. W ich ocenie rynek pracy dobrze się trzyma, a konsumenci są wciąż otwarci na podejmowanie większych wydatków, co dobrze wróży konsumpcji w kolejnych miesiącach. – Jednak ograniczenia dotyczące spotkań świątecz-



W listopadzie sprzedaż przez internet wzrosła o 47,9 proc. w stosunku do października | fot. AdobeStock/d

nych i wejście w życie jeszcze ostrzejszych regulacji może okazać się czynnikiem na tyle negatywnym, że dynamika sprzedaży detalicznej pozostanie ujemna w grudniu i styczniu, jeśli nie dłużej – ocenili.

Analitycy banku PKO zwrócili uwagę, że w listo-

padzie sprzedaż przez internet wzrosła aż o 47,9 proc. w stosunku do października, a jej udział w sprzedaży ogółem zwiększył się do 11,4 proc. z 7,3 proc. miesiąc wcześniej i był tylko nieznacznie niższy niż w rekordowym pod tym wzglę-

dem kwietniu (11,9 proc.). – Po raz kolejny reakcją na wzrost liczby zakażeń i zamknięcie sklepów był wzrost popularności zakupów online. Nasze wewnętrzne dane wskazują na nasilenie tego zjawiska w okolicy Black Friday, tuż

przed ponownym otwarciem centrów handlowych – poinformowali.

W ich opinii w grudniu, po otwarciu centrów handlowych, obserwujemy typową przedświąteczną gorączkę zakupową, która potwierdza, że odroczony popyt jest relatywnie szybko zaspokajany, nawet w sytuacji prawdopodobnie skromniejszego niż w poprzednich latach świętowania Bożego Narodzenia.

Jak zauważyli z kolei analitycy Pekao zmniejszona mobilność przedłużyła trend spadkowy w sprzedaży paliw. Sprzedano ich o 14,7 proc. mniej niż w tym samym okresie przed rokiem. – Duży spadek zanotowała również sprzedaż samochodów (-9,6 proc. rok do roku) – dodali. Zwrócili jednak uwagę, że straty zostały nieco odrobione przez znacznie wyższą niż w ubiegłym roku sprzedaż podczas Black Friday, co pokazał zaskakująco niski spadek sprzedaży (-0,6 proc. rok do roku) w kategorii meble, RTV i AGD.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

PRENUMERUJ I WSPIERAJ

Media Strefy Wolnego Słowa dla Fundacji Małych Stópek!

Życie jest najważniejsze!

#NieStrajkuje #WybieramŻycie

Wspólnie możemy uczynić wiele dobra. Już od dziś do 24.12.2020 r.!

Kup prenumeratę elektroniczną „Gazety Polskiej” i/lub „Gazety Polskiej Codziennie”, a przychód ze sprzedaży w całości zostanie przeznaczony na Fundację Małych Stópek.

Nie od dziś idea obrony wartości ludzkiego życia od samego poczęcia aż do naturalnej śmierci oraz godności jego przekazywania jest bliska naszym redakcjom. W czasach, gdy ludzkie istnienie jest tak bezlitośnie niszczone w imię wolności drugiego człowieka, czujemy się zobowiązani do wsparcia działalności Fundacji ratującej życie i okazującej mu szacunek.

Poprzez niewielkie kroczki, Fundacja Małych Stópek, stanowi wielką opiniotwórczą siłę w przestrzeni publicznej. A dzięki wspólnemu działaniu, w sposób realny możemy wpływać na otaczającą nas rzeczywistość. Co więcej, możemy wspólnie uratować niejedno poczęte życie!

Wykupując prenumeratę elektroniczną pomożesz:

- przede wszystkim najmniejszym
- samotnym mamom
- w edukacji dla życia
- uratować poczęte życie.

„Każdy dzień jest dobry, by bronić życia...”

MEDIA
STREFY WOLNEGO SŁOWA

Szczegóły na stronie

FUNDACJA
MAŁYCH STÓPEK

www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

13 KULTURA

14-16 PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl 11f75c7d50



fot. YouTube/d

WSPÓŁPRACA KZN Z SAMORZĄDAMI ZAOWOCUJE TYSIĄCAMI MIESZKAŃ

MIESZKALNICTWO \ Nawiązana przez Krajowy Zasób Nieruchomości współpraca z gminami obejmuje 435 ha gruntów, na których może powstać 18 tys. mieszkań na wynajem – ocenił prezes KZN Bartłomiej Druziński. Jak dodał, KZN staje się operatorem rządowego programu ułatwiającego budowę mieszkań na wynajem z niższym czynszem.

INTERNET \ Ryan Kaji zarobił na swoim kanale dla dzieci blisko 30 mln dol.

9-latek z USA gwiazdą YouTube'a

Pierwsze miejsce na liście najlepiej zarabiających na YouTube już trzeci rok z rzędu zajmuje 9-letni Amerykanin Ryan Kaji. Dochody chłopca sięgają 29,5 mln dol. Większość tej kwoty pochodzi z reklam oraz z licencyjnych umów na prezentację produktów na kanale dla dzieci „Ryan's World” („Świat Ryana”).

Jan Kamieniecki

Ryan Kaji, który pochodzi z wietnamsko-japońskiej rodziny, recenzuje tysiące zabawek, dekoracji do dziecięcych pokoi i innych produktów. Swoje opinie prezentuje razem z mamą na kanale dla dzieci „Ryan's World” („Świat Ryana”) na YouTube. Użytkownicy mogą umieszczać na nim także swoje filmy wideo. Kanał ma 41,7 mln abonentów i 12,2 mld wyświetleń.

Jak informuje magazyn „Forbes”, chłopiec ma też własną linię markowych towarów, m.in. plecaki i pastę do zębów. Doczekał się również w telewizji Nickelodeon serialu zatytułowanego

„Ryan's Mystery Playdate”. Ryan został również pierwszą gwiazdą YouTube'a, która doczekała się balona przedstawiającego go jako superbohatera podczas słynnej nowojorskiej parady domu handlowego Macy's w Święto Dziękczynienia.

Największym konkurentem Ryana wśród youtuberów jest 20-letni rodak Jimmy Donaldson znany jako MrBeast. Zarobił 24 mln dol., jego kanał ma 47,8 mln abonentów i 3 mld wyświetleń. Sławę zdobył dzięki przygotowaniu za 600 tys. dol. i wyświetleniem w Święto Niepodległości 4 lipca trwającego 11 minut filmu wideo z pokazem sztucznych ogni, który miał prawie 60 mln wyświetleń.

„Wśród największych atrakcji było wystrzelenie



Młodzi ludzie, często jeszcze dzieci, zarabiają miliony na swoich filmach na YouTube | fot. YouTube/d

ok. 100 rakiet przymocowanych do manekina, wystrzelenie w powietrze toyoty i zdetonowanie najdroższego fajerwerku na świecie

z ważącego 200 kg urządzenia o wartości 160 tys. dol.” – przypomniał „Forbes”. „Ekipa MrBeasta musiała się skonsultować z Federal-

ną Administracją Lotnictwa Cywilnego, aby nie zakłócić ruchu lotniczego” – dodał magazyn ekonomiczny.

Jedynym youtuberem płci żeńskiej wśród 10 najlepiej opłacanych youtuberów jest 6-letnia Rosjanka Anastasija Radzinskaja – zajmuje 7. miejsce, jej dochody wynoszą 18,5 mln dol., ma 190,6 mln abonentów i 39 mld wyświetleń. Na swoim kanale przedstawia filmy, na których bawi się z ojcem klockami lego, wykonuje prace domowe i mówi o wirusach.

„Forbes” zwraca uwagę, że większość zarobków youtuberów pochodzi z reklam generowanych przez ich filmy. Jak wynika z badań, YouTube ogląda 77 proc. amerykańskich internautów w wieku od 15 do 25 lat. Magazyn dodaje, że dochodom Ryana, MrBeasta i Nastii sprzyja pandemia, bo YouTube'a jest główną atrakcją dla ludzi, którzy utknęli w domu i nudzą się w zamknięciu.

(PAP)

Mniejsze wydatki świąteczne są racjonalne

OSZCZĘDNOŚCI \ Tuż przed świętami Polacy jak co roku zwiększają swoje wydatki, przede wszystkim na żywność oraz prezenty. Wydłużająca się pandemia i narastające obostrzenia spowodowały jednak, że obecnie aż 4 na 10 polskich gospodarstw domowych ogranicza swoje zakupy w stosunku do ubiegłego roku. – Zmniejszenie wydatków w niepewnych czasach jest jak najbardziej racjonalne – twierdzą eksperci.

Święta Bożego Narodzenia i sylwester mają duży wpływ na zawartość zakupowego koszyka Polaków. – Najbliższe dni to większe wydatki na jedzenie i alkohol, ale także na kategorie, z których najczęściej wybieramy prezenty dla bliskich – wskazują autorzy badania Deloitte „Global State of the Consumer Tracker”. Przybyło Polaków, którzy obecnie więcej wydają na żywność – o 8 pkt proc., do 38 proc. O 2 pkt proc. zwiększa się liczba tych, którzy spodziewają się więcej pieniędzy zostawić w restauracjach, zamawiając jedzenie na wynos.

Chociaż w okresie przedświątecznym zwiększamy wydatki w stosunku do po-

przednich miesięcy, to jednak dla wielu osób tegoroczne święta będą uboższe niż te sprzed roku. Z badania „Corona Mood” przeprowadzonego przez GfK wynika, że aż 41 proc. polskich gospodarstw domowych ogranicza wydatki na świąteczne prezenty, dekoracje czy jedzenie w stosunku do 2019 r. Taki sam odsetek na zakupy przeznaczają tylko samo środków co przed rokiem, a zaledwie 6 proc. z nas deklaruje, że tegoroczny budżet świąteczny w jego domu urośnie. W tym wypadku większe wydatki nie muszą oznaczać większych zakupów, ponieważ w relacji rok do roku wzrosły ceny większości popularnych kategorii produktowych.

Według dyrektor marketing & consumer intelligence w GfK Dominiki Grusznicko-Drobińskiej deklaracje konsumentów z jednej strony wynikają z troski o finanse i rozsądnego zarządzania domowym budżetem w dobie niepewności. Z drugiej strony wszyscy zdajemy sobie sprawę, że tegoroczne święta, ze względu na wprowadzane obostrzenia, będą po prostu mniej liczne.

– Ze względu na dystans społeczny większość z nas zrezygnuje również z małych upominków, corocznie wręczanych na spotkaniach przedświątecznych ze znajomymi albo w pracy. W grudniu nie wyjedziemy także w góry. Deklaracja o mniejszych wydatkach wydaje się więc jak najbardziej racjonalna, a kolejne obostrzenia wprowadzone w ostatnich dniach mogą jeszcze wzmocnić naszą konsumpcyjną wstrzemięźliwość. Zapowiadają się więc wyjątkowo chude święta – uważa ekspertka.

.....
Paweł Woźniak

Dodatkowe 200 zł dla najmniej zarabiających

PŁACE \ Od Nowego Roku minimalne wynagrodzenie za pracę zostało podniesione o 200 zł i wyniesie 2,8 tys. zł brutto. – Pracownik musi godnie zarabiać, dlatego sukcesywnie podnosimy płacę minimalną – podkreśliła wiceminister rozwoju Iwona Michałek. Minimalna stawka godzinowa wzrośnie z obecnych 17 do 18,30 zł brutto.

Od 1 stycznia 2021 r. płaca minimalna będzie stanowiła 53,2 proc. prognozowanego na 2021 r. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. W stosunku do tego roku wzrośnie o 7,7 proc. – Pracownik musi godnie zarabiać, musi też wiedzieć, że jego praca jest cenna. Mamy nadzieję, że zarówno minimalne wynagrodzenie, jak i minimalna stawka godzinowa wesprą pracowników w trudnym czasie pandemii – powiedziała Michałek.

Dodała, że stawki ujęte w rozporządzeniu nie ulegną zmianie przez cały 2021 r.

W związku z tym, że w ramach prac Rady Dialogu Społecznego nie udało się dojść do porozumienia ws. płacy minimalnej w 2021 r., jej wysokość ustalił w rozporządzeniu rząd.

Większość organizacji pracodawców była za utrzymaniem płacy minimalnej na tegorocznym poziomie lub podwyższeniem jej do minimalnego poziomu przewidzianego przepisami, tj. do 2716 zł brutto. OPZZ i Forum Związków Zawodowych proponowały wyższą stawkę. Propozycję rządu poparły natomiast Solidarność oraz Związek Przedsiębiorców i Pracodawców.

Wraz z płacą minimalną wzrosną też inne świadczenia obliczane na jej podstawie, m.in. dodatek za pracę w nocy, wynagrodzenie za przestój, odprawa z tytułu zwolnień grupowych.

Wzrośnie też minimalna wysokość tzw. preferencyjnego ZUS dla początkujących przedsiębiorców: z 780 zł do 840 zł.

.....
(p.woz., PAP)

USA NA RAZIE BEZ SHUTDOWNU

PANDEMIA \ Prezydent Donald Trump podpisał uchwalone wcześniej przez Kongres USA jednodniowe prowizorium budżetowe. Pozwala to na razie uniknąć shutdownu, czyli zawieszenia działalności wielu federalnych instytucji państwowych. Uchwalenie prowizorium było konieczne, bo obie izby Kongresu nie sfinalizowały jeszcze nowego budżetu, powiązanego z nowym programem pomocy dla gospodarki w dobie pandemii COVID-19.

FIRMY \ Śmieciówki do kontroli

Przedsiębiorco, pamiętaj o ważnych terminach

Przedsiębiorcy, którzy będą chcieli skorzystać z tarczy antykryzysowej 6.0, a tym samym ze zwolnienia z opłacania składek za listopad, powinni niezwłocznie, ale najpóźniej do końca roku, złożyć deklaracje rozliczeniowe – przypomina ZUS.

Mariusz Andrzej Urbanke

Podpisana przez prezydenta ustawa w tej sprawie zakłada m.in. zwolnienie z opłacania składek za listopad 2020 r. dla płatników działających pod określonymi kodami PKD, w tym m.in. prowadzących działalność w branży leczniczej oraz innych usługach. – Chcemy, aby z nowej odsłony tarczy skorzystało jak najwięcej firm. Dlatego przypominamy o złożeniu deklaracji rozliczeniowych. Niestety zauważyliśmy, że osoby prowadzące działalność czasem zapominają o terminowym przekazaniu dokumentów – wyjaśnia dyrektor departamentu realizacji dochodów w Centrali ZUS Agata Wiśniewska-Półtorak.



Najmniejsze firmy mogą przekazywać dokumenty rozliczeniowe z wykorzystaniem aplikacji e-Płatnik dostępnej na PUE ZUS
| fot. Bartłomiej Kudowicz/Forum

Dodaje, że nie jest to trudne, bo przedsiębiorcy wykonujący działalność jednoosobowo lub niewielkie firmy mogą przekazywać dokumenty rozliczeniowe z wykorzystaniem aplikacji e-Płatnik dostępną na PUE ZUS.

Przypomnijmy, że dzięki kolejnej odsłonie rządowej tarczy antykryzysowej liczne firmy mogą liczyć na wypłatę świadczenia postojowego oraz zwolnienie z opłacania składek za listopad br. Trzeba jednak pamiętać o istot-

nych tutaj terminach. Warto, aby przedsiębiorcy o tym wiedzieli – bo w tym przypadku, kto pierwszy złoży wniosek, ten lepszy. – Płatnicy, którzy nie wiedzą, czy mają opłacać składki, czy nie, mogą złożyć wniosek do ZUS

o odroczenie terminu płatności np. o miesiąc. Jeśli płatnik złoży wniosek przed terminem płatności składek, nie poniesie żadnych kosztów związanych z ulgą. Wnioski będą załatwiane najszybciej, jak to możliwe – poinformował Paweł Żebrowski, rzecznik ZUS. Więcej informacji można uzyskać w oddziałach ZUS. Pracodawcy muszą pamiętać o jeszcze jednej ważnej rzeczy – od nowego roku będą musieli zgłaszać do ZUS zawierane z pracownikami umowy o dzieło. Domagała się tego od dawna Solidarność. – Umowa śmieciowa to umowa legalna, zastosowana w sposób nielegalny. Sama umowa-zlecenie, umowa o dzieło czy fałszywe samozatrudnienie w istocie nie są umowami śmieciowymi. Gdy pracodawca stosuje taką prakodeksową formę zatrudnienia tam, gdzie powinien być etat, dopiero wtedy jest zjawisko śmieciówki. Źródłem patologii jest ich nadużywanie. Jeśli pracodawca dzisiaj będzie musiał zgłosić każdą zawieraną umowę-zlecenie, to jest potencjalna szansa, że będzie można ją sprawdzić – podkreśla Marek Lewandowski, rzecznik Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Prezent
do rocznej prenumeraty
„Gazety Polskiej”

ZAMÓW
PRENUMERATĘ

www.prenumerata.swsmedia.pl
tel. 605 900 002

OTRZYMASZ
KALENDARZ

Promocja z kalendarzem dotyczy prenumeraty zamawianej do dnia 15.01.2021

2021

GAZETA POLSKA
TYGODNIK NIEPODLEGŁEGO POLAKA
www.GazetaPolska.pl

STYCZEŃ 2021

Tydzień	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
53	28	29	30	31	1	2	
1	4	5	6	7	8	9	
2	11	12	13	14	15	16	
3	18	19	20	21	22	23	
4	25	26	27	28	29	30	31

Gazeta
Polska
codziennie

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

ZAMÓW DOWOLNĄ PRENUMERATĘ ZYSKAJ DO 15% RABATU

NA ZAKUPY W SKLEPIE GAZETY POLSKIEJ

Sprawdź naszą ofertę na stronie
prenumerata.swsmedia.pl



**RABAT ZALEŻY
OD OKRESU
PRENUMERATY!**

**PRENUMERATA
KWARTALNA**



**5%
RABATU**

**PRENUMERATA
PÓŁROCZNA**



**10%
RABATU**

**PRENUMERATA
ROCZNA**



**15%
RABATU**

Start promocji od 19.10.2020 r. Kupony rabatowe są przydzielane za prenumeraty zakupione do 30.11.2020 r.



GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NONE PAŃSTWO

Wejście na stronę www
przez kod QR.
Zeskanuj kod aplikacją
do odczytu
kodów QR w telefonie.



Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



fot. mat. pras./d

DUMNI BIAŁO-CZERWONI \ Już jutro o godz. 19 zapraszamy na internetową transmisję muzyczno-edukacyjnego programu Dumni Biało-Czerwoni pt. „Polskie tradycje świąteczne”. Program transmitowany będzie na stronach Niezależna.pl i Vod.gazetapolska.pl oraz na profilach facebookowych portalu Niezależna.pl i tygodnika „Gazeta Polska”.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 22 GRUDNIA 2020

KULTURA

13

WYWIAD \ Z prof. HENRYKIEM SKARŻYŃSKIM, otochirurgiem, dyrektorem Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu, konsultantem krajowym w dziedzinie otorynolaryngologii, rozmawia MACIEJ PAWLAK

Wyleczyć Beethovena

Postępujący wraz z wiekiem niedosłuch u wielkiego kompozytora Ludwiga van Beethovena wskazuje na wadę nabytą, najprawdopodobniej dotyczącą uszkodzenia ucha wewnętrznego. Fakt, że najdłużej słyszał niskie dźwięki, może wskazywać na postępującą częściową głuchotę – twierdzi prof. Henryk Skarżyński.

W tym roku przypada 250. rocznica urodzin Ludwiga van Beethovena. Stopniowa utrata słuchu i jej konsekwencje, których doświadczał ten genialny kompozytor, to problemy znane Pana pacjentom. Czy dziś można by wyleczyć całkowicie Beethovena, gdyby trafił do Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu w Kajetanach?

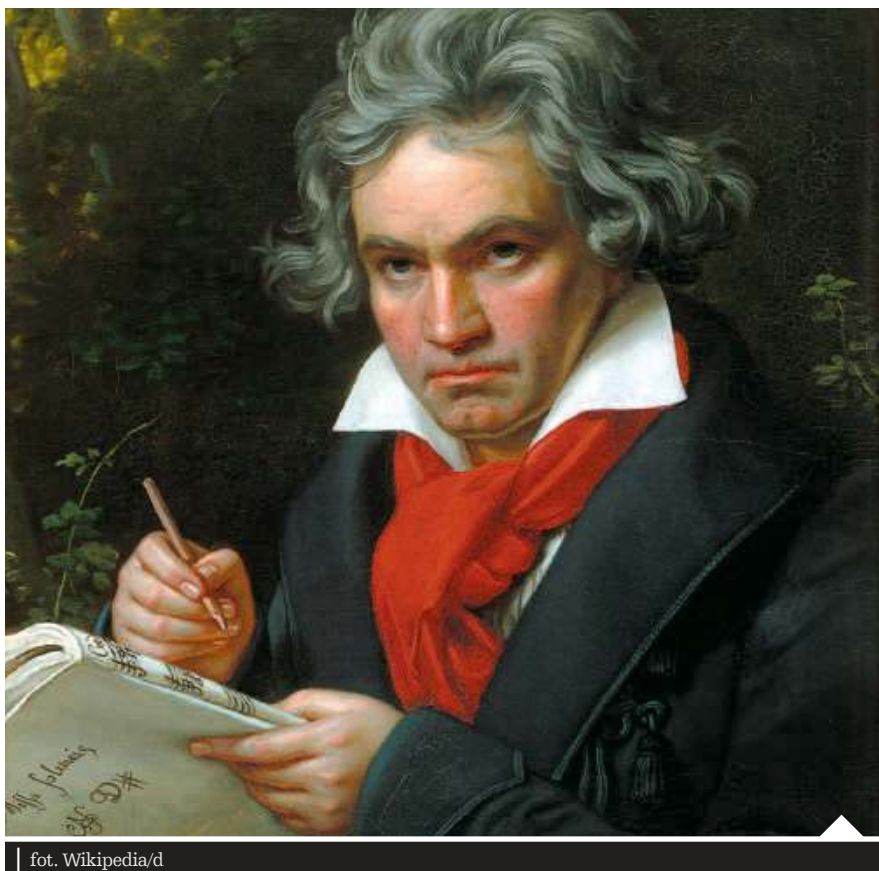
Nie znamy definitywnej przyczyny uszkodzenia słuchu u Ludwiga van Beethovena, dlatego trudno o jednoznaczne porównanie jego problemów do kłopotów moich obecnych pacjentów. Postępujący wraz z wiekiem niedosłuch u wielkiego kompozytora wskazuje na wadę nabytą, najprawdopodobniej dotyczącą uszkodzenia ucha wewnętrznego. Fakt, że najdłużej słyszał niskie dźwięki, może wskazywać na postępującą częściową głuchotę. Takich sytuacji spotykamy wśród naszych pacjentów bardzo dużo, wykonując od ponad 17 lat najwięcej na świecie operacji poprawiających słuch. W tej grupie jest również najwięcej na świecie pacjentów leczonych z powodu częściowej głuchoty. Przypomnę, że w 2002 r. zoperowałem pierwszego w skali światowej dorosłego pacjenta z taką wadą słuchu, a w 2004 r. pierwsze dziecko. Jesteśmy jednym ze starzejących się społeczeństw zachodnich i dlatego systematycznie będzie rosła grupa seniorów, wśród których po 70. roku życia ponad 2/3 ma objawy częściowej głuchoty.

Jaką stosuje Pan terapię na tę dolegliwość?

Opracowana przeze mnie procedura chirurgiczna i nowoczesne technologie, w tym jedna z moich elektrod implantu ślimakowego, pozwalają nieść skuteczną pomoc milionom potencjalnych pacjentów.

Muzyka od zawsze była Panu bliska, ale jak ważna jest dla Pana pacjentów? Czy muzyka może być formą terapii dla osób z problemami ze słuchem?

O terapeutycznych właściwościach muzyki wiemy od dawna. Od starożytności muzykę traktowano jako szansę w zmniejszaniu uciążliwości, jakie wiążą się z obecnością szumów usznych. Niezaprzeczalne wartości terapeutyczne muzyki potwierdzili moi pacjenci leczeni z powodu różnych typów głuchoty. Obecnie rozwijamy rehabilitację pooperacyjną, bazując na specjalnych programach skomponowanych utworów muzycznych. Aktywny udział w muzykoterapii oraz pasywne uczestnictwo stanowią znakomite uzupełnienie tradycyjnych form terapii pooperacyjnej. Jest ona adresowana do wszystkich pacjentów, ale szczególnie do dzieci. Właśnie наносimy ostatnie poprawki do pierwszej w skali międzyna-



fot. Wikipedia/d

rodowej monografii opisującej kolejne etapy rehabilitacji po wszczepieniu implantu słuchowego. Składany do wydania „Teatr instrumentalny” i opracowane oryginalne narzędzia to pierwszy podręcznik dla dorosłych i przewodnik dla rodziców leczonych dzieci, jak skutecznie zastosować muzykoterapię w codziennej praktyce klinicznej.

Zbliżają się także inne ważne jubileusze. Wkrótce 25. rocznica utworzenia Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu i 30-lecie programu leczenia głuchoty w Polsce. Jakie są plany świętowania tych jubileuszy?

Na początek stycznia 2021 r. formalnie przypada ćwierćwiecze funkcjonowania resortowego Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu, którego „sercem klinicznym” jest Światowe Centrum Słuchu. Nieformalnie mija 30 lat mojej działalności związanej z uruchomieniem w naszym kraju programu leczenia głuchoty. Na początku w leczeniu dorosłych byliśmy ok. 20 lat za czołowymi liderami światowymi, ale już tylko kilka lat pod względem rozwijania tych form terapii u dzieci. W ciągu kilku lat realizacji programu w Polsce zaproponowałem na międzynarodowej konferencji w Nowym Jorku w 1997 r. znaczne rozszerzenie ówczesnych wskazań do stosowania implantów słuchowych. Po trzech latach realizacji moich pionierskich rozwiązań pokazałem z zespołem pierwsze bardzo dobre wyniki leczenia za-

równo dzieci, jak i dorosłych z tymi rozszerzonymi wskazaniem. W kolejnych latach udało mi się przełamać inne bariery w światowej medycynie, operując pierwszych pacjentów z różnymi typami głuchoty. W 2007 r. uruchomiłem pierwszy w skali międzynarodowej program edukacyjny polegający na pokazywaniu na żywo przeprowadzanych operacji podczas specjalnych warsztatów.

Jak duże było zainteresowanie programem?

Tylko w Kajetanach pokazałem podczas 57 sesji ponad 1200 operacji pokazowych dla przeszło 4,5 tys. specjalistów ze wszystkich kontynentów, wiele kolejnych w Europie, Azji i Ameryce Płd. Bywało, że w ciągu jednego dnia mogłem pokazać prawie 30 operacji, których u siebie w czołowych ośrodkach nie widzieli nigdy. Gdy rozpoczynałem program leczenia głuchoty, moim celem było przerwanie ciszy, w której żyli pacjenci od urodzenia albo z różnych powodów w kolejnych latach życia. Część z nich wystąpiła w ubiegłorocznym musicalu pt. „Przerwana cisza”, do którego napisałem libretto, a muzykę prof. Krzesimir Dębski. Dziś mierzymy wyżej.

To znaczy?

Za sprawą rozlicznych sukcesów moich pacjentów mogę powiedzieć, że pierwotne założenia zostały zrealizowane z nawiązką. Obecnie mierzymy się nie tylko z sukcesami w posta-



Profesor Henryk Skarżyński | fot. Wikipedia/d

ci rozwoju słuchu i opanowania mowy, lecz także z sukcesami w rozwoju artystycznym naszych pacjentów. Fakt, że wielu rozwija swoje umiejętności muzyczne i wokalne, sprawia, że w drugie ćwierćwiecze wchodzimy z przesłaniem dla społeczeństwa – symbolicznym przesłaniem powrotu wielkiego kompozytora i pianisty Ludwiga van Beethovena w przypadającą w grudniu 250. rocznicę urodzin. W planach są: specjalne sesje naukowe, kolejny finał międzynarodowego festiwalu „Ślimakowe Rytm” dla użytkowników implantów słuchowych z całego świata oraz filmy dokumentalne, poezja z implantem w tle i powieść filmowa o mistrzu i naszej działalności we współczesnym świecie. Dedykuję to naszym rodakom, którzy często mają dostęp do najnowszych osiągnięć i nowych technologii jako pierwsi na świecie.

W związku z rocznicą urodzin Beethovena przygotował Pan dla pacjentów jakąś niespodziankę...

To już nie jest tajemnica. Od ponad 25 lat zbieram swoje spostrzeżenia dotyczące moich pacjentów. Napisałem dla nich wiele różnych utworów poetyckich. Obserwowałem z bliska ich tragedie, rozwój i liczne sukcesy. Na kanwie prawdziwych życiorysów powstało wiele filmów dokumentalnych oraz zbiorów dokumentów i monografii. Tym razem moim zamiarem było pokazanie – przez pryzmat tragedii wielkiego kompozytora i pianisty Ludwiga van Beethovena – osiągnięć artystycznych moich pacjentów. W tym wyraża się symboliczny powrót mistrza. Powieść filmowa „Powrót Beethovena” to oddanie honoru tym, którzy wykonali wielką pracę nad sobą, którzy dziś są prawdziwymi gwiazdami i ambasadorami wielkich osiągnięć nauki i medycyny. Ich życie i sukcesy to symboliczny, zmultiplikowany powrót mistrza w naszej powszechnej świadomości nie tylko wtedy, gdy słyszymy jego hymn zjednoczonej Europy „Oda do radości”. W tej powieści są umieszczone ważne wydarzenia, kroki milowe wykonane przeze mnie i zespół w Światowym Centrum Słuchu. Są tam też po raz pierwszy zaznaczone fragmenty mojej biografii. Wsiadając do pociągu na stacji w miasteczku Czyżew, nie wiedziałem, że po 40 latach miejscowa społeczność uhonoruje mnie tytułem Honorowego Obywatela Miasta i Gminy. Dziś na tej stacji wiszą moje fotografie obok pierwszego obywatela tego miasta – śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Wcześniej takim tytułem obdarzyło mnie miasto stołeczne Warszawa.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

Alexis de Tocqueville

(1805–1859) francuski myśliciel i dyplomata, minister spraw zagranicznych II Republiki

⚡ Dość szybko skonstatowałem, że w polityce, a może i we wszystkim, żywość odbieranych wrażeń nie zależy od doniosłości wywołującego je faktu, lecz od jego częstotliwości. ⚡

FELIETON \ Jak na ironię, w czasie kiedy polska prawica nauczyła się prowadzić politykę w stylu amerykańskim i wygrywać wybory, amerykańska prawica o tym zapomniała, co stało się jedną z przyczyn porażki Trumpa

Gdyby Trump był Dudą?

To już jest pewne. Nowym prezydentem USA będzie Joe Biden. Choć tegoroczne wybory były jednymi z najmniej wiarygodnych w historii, to Donald Trump musi pogodzić się z porażką. Porażką, która kontrastuje z wcześniejszą wygraną Andrzeja Dudy.

W internecie krąży taki mem: zdjęcie Donalda Trumpa i Andrzeja Dudy. Ten pierwszy wyraźnie smutny. A ten drugi mówi: „Donald, gdybyś dał po 500 dolarów na dziecko, wygrałbyś”. Mem ten w założeniu ma obśmiewać politykę socjalną rządu PiS. Jednak wbrew intencji autora pokazuje on głębszą prawdę. W polityce Donalda Trumpa zabrakło elementów, które były charakterystyczne dla rządów PiS. I być może to właśnie ich brak zdecydował, że miliard będzie musiał wyprzewodzić się z Białego Domu. Amerykę oczywiście trudno porównywać z Polską. Ale jeśli porówna się amerykańską i polską politykę, to można dostrzec pewne podobieństwa. W 2016 r. Trump dostrzegł podobne rzeczy, które w 2015 r. dostrzegło PiS. Różnica jest taka, że Trump o wielu zapomniał, a PiS nie.

Epidemia

Najpoważniejszą różnicą między PiS a Donaldem Trumpem było widać w przypadku reakcji na pandemię. W obu przypadkach, polskim i amerykańskim przypadła ona na okres kampanii prezydenckiej. Różne były jednak podejścia. Polski rząd szybko zdecydował się na lockdown, jednocześnie przygotowując szeroko zakrojony plan wsparcia dla biznesu. W ten sposób nie tylko udało się osiągnąć niski poziom zakażeń koronawirusem w początkach epidemii, lecz także udało się znacząco ograniczyć straty gospodarcze. Tymczasem reakcja administracji Donalda Trumpa na epidemię była chaotyczna. To prawda, że amerykański system prawny (federalny system rządów, ograniczone państwo) utrudnia działania w chwilach trudnych, niemniej jednak amerykański rząd nie bardzo chciał podejmować radykalne kroki. W ten sposób doszło do gwałtownego rozszerzenia epidemii w USA i silnego kryzysu gospodarczego.

Efekt tych dwóch podejść widać było przy urnach wyborczych. Andrzej Duda w skrajnie niesprzyjających warunkach zmęczenia epidemią i ataku potężnych mediów z kapitałem zagranicznym potrafił wybory wygrać. Donald Trump, który cały czas miał po swojej stronie prawicowe media (które w USA są potęgą), wybory przegrał. W dodatku Andrzej Duda miał dużo silniejszego kontrkandydata. Rafał Trzaskowski jest młodym, świeżym, dynamicznym politykiem, dopiero co opromienionym wygraną w Warszawie. Joe Biden jest politykiem starym, zmęczonym, który w czasie kampanii wyglądał na niewierzącego we własne zwycięstwo. Mimo to to Trzaskowski przegrał, a Biden wygrał. Nawet biorąc pod uwagę poprawkę na niejasności przy amerykańskich wyborach, to amerykańska prawica je przegrała. I zdecydować mogła o tym polityka w czasie epidemii. A może nawet cała dotychczasowa filozofia amerykańskiej prawicy, która zdecydowała o takiej, a nie innej reakcji na epidemię.

Upadek konserwatywnego liberalizmu

Przynajmniej od czasów Ronalda Reagana na amerykańskiej prawicy dominował nurt, który można nazwać konserwatywnym liberalizmem. Polegał on na próbie połączenia konserwatywnego podejścia do kwestii społecznych z liberalnym podejściem do kwestii gospodarczych. W kraju takim jak USA, gdzie silny jest rodzimy kapitał, taka filozofia mogła przynosić przez pewien czas sukcesy polityczne. Wszystko zaczęło się jednak psuć po kryzysie w 2008 r. Amerykanom coraz bardziej zaczęły dawać się we znaki ogromne nierówności i niestabilność pracy. W 2016 r. Donald Trump doszedł do władzy, obiecując poprawę losu pracujących Amerykanów poprzez rezygnację z wielu liberalnych rozwiązań. Praktyka rządów Trumpa zatrzymała się jednak

w pół drogi między liberalizmem a protekcjonizmem. A już czas epidemii był momentem triumfu filozofii ograniczania roli państwa. Dało to efekt w postaci przegranych wyborów.

Jarosław Kaczyński chyba lepiej od Donalda Trumpa zrozumiał potrzebę zerwania prawicy z konserwatywnym liberalizmem. Przecież liberalna polityka gospodarcza w latach 90. dwa razy doprowadziła do upadku rządów solidarnościowych. Dlatego rząd PiS po 2015 r. przyjął kurs na wzmocnienie polityki socjalnej i wzrost znaczenia państwa w gospodarce. Zaowocowało to nie tylko imponującym wzrostem gospodarczym napędzanym popytem wewnętrznym, lecz także stworzeniem bazy społecznej pozwalającej wygrywać kolejne wybory. O nowej filozofii rządzenia nie zapomniano przy okazji epidemii. Rząd szybko podjął działania, które mogły wydawać się ograniczeniem wolności osobistej, a które pozwoliły na zahamowanie epidemii. Jednocześnie nie zapomniano o szczególnej roli państwa w gospodarce i rząd przygotował szeroko zakrojone programy pomocy przedsiębiorcom. To wszystko pozwoliło wygrać wybory parlamentarne i prezydenckie w naprawdę trudnych warunkach.

Brak legendy Trumpa

Amerykańscy prawnicy byli dotychczas naprawdę mocni w kwestii budowania legendy swoich prezydentów. Legenda Ronalda Reagana jako pogromcy komunistów zarówno w kraju (lewica gospodarcza i kulturowa), jak i na zewnątrz (ZSRS) pozwoliła republikanom na wygranie dwóch kolejnych wyborów prezydenckich. Legenda George'a W. Busha jako pogromcy terrorystów pozwoliła mu wygrać drugą kadencję. Z tej tradycji wyraźnie przykład wzięli Polscy prawnicy i stworzyli „legendę” rządu PiS jako pierwszego, który dba o polskie rodziny. Jak na ironię w czasie, kiedy polska pra-



**Bartosz
Bartczak**

**\\ PiS dało jasny przykład, co należy robić. Trzeba postawić w centrum rodzinę. Nieważne, czy białą, czarną czy latynoską. Po prostu amerykańską rodzinę. Jeśli po drugiej stronie grupują się jej wrogowie, to trzeba postawić się w roli tych, którzy ją wzmocnią. Nawet jeśli będzie to oznaczało stworzenie amerykańskiej wersji programu 500+. **

wica nauczyła się prowadzić politykę w stylu amerykańskim, amerykańska prawica o tym zapomniała. Donald Trump nie pozostawił po sobie legendy. Mimo że wciąż ma duże poparcie u wielu Amerykanów, to jego zwolennicy nie bardzo mają na czym się oprzeć.

Obiecana przez Trumpa polityka spod znaku „America first” nie dała szczególnie szerokich rezultatów. Do USA nie zaczęły masowo wracać stabilnie miejsca pracy w przemyśle. To prawda, że rzeczywiście bezrobocie bardzo mocno spadło w czasie rządów Trumpa. Paradoksalnie, było to efektem odrzucenia liberalizmu gospodarczego przez miliarderów.

dera. Administracja Trumpa nie dość, że wpompowała w gospodarkę dużą ilość pieniędzy, to zaczęła wprowadzać cła na produkcję zagraniczną. Ale amerykańska prawica przestraszyła się chyba legendy Trumpa jako obrońcy amerykańskich miejsc pracy. Może została ona uznana za lewicową gospodarczo. W ten sposób nie tylko zatrzymano się w pół drogi, ale i w ogóle nie stworzono legendy. Najlepiej widać to było przy pandemii. Zamiast wzorem PiS mocno zaangażować państwo w obronę miejsc pracy i korzystać z tego w kampanii, nie potrafiono podjąć zdecydowanych kroków.

Co dalej?

Sukces Donalda Trumpa był chyba pewnym ewenementem. Na pewno nie był planowany przez elity Partii Republikańskiej. Teraz te elity wiedzą dużo więcej. Wiedzą, że Amerykanie pragną stabilności pracy i życia. Obietnicami zapewnienia tej stabilności Donald Trump wygrał wybory. Co więcej, amerykańskie prawicowe elity mają przykład Polski, gdzie PiS wygrało dwa razy pełną pulę. Mogą więc stworzyć nowy program już na następne wybory. Program bez naleciałości, które nie pozwoliły wygrać Trumpowi. Naleciałości nie tylko takich, jak elementy zbliżające się do rasizmu, ale i naleciałości liberalne gospodarczo. Nie tylko trzeba przeprosić się z Latynosami czy Afroamerykanami. Trzeba przeprosić się z szeroką klasą pracującą Ameryki. Bo o jej dusze walczy przecież też lewica.

PiS dało jasny przykład, co należy robić. Trzeba postawić w centrum rodzinę. Nie ważne, czy białą, czarną czy latynoską. Po prostu amerykańską rodzinę. Jeśli po drugiej stronie grupują się jej wrogowie, to trzeba postawić się w roli tych, którzy ją wzmocnią. Nawet jeśli będzie to oznaczało stworzenie amerykańskiej wersji programu 500+. Będzie to dla amerykańskiej prawicy niełatwe. Amerykańskie wersje Łukasza Warzechy czy Janusza Korwin-Mikkego są dużo potężniejsze. Ale jeśli uda się republikanom ich zmarginalizować, to efekty mogą być takie jak w Polsce. Efektem mogą być najdłuższe rządy prawicy w historii. Oczywiście, ktoś powie, że Ameryka to nie Polska. Ale rodzina wszędzie oznacza to samo. I postawienie jej w centrum wszędzie może dać zwycięstwo.



Daniel Goleman

(ur. 1946 r.) amerykański psycholog, publicysta naukowy, autor bestselleru „Inteligencja emocjonalna”

\\ Przywództwo nie jest dominacją, lecz sztuką przekonywania ludzi do osiągnięcia wspólnego celu. \\

PUBL...

15

POLITYKA \ Dwa wywiady, lecz ta sama światopoglądowa charakterystyka PO

Budka chce na lewo

W piątek przeczytać mogliśmy wywiad z szefem Platformy Obywatelskiej Borysem Budką, w poniedziałek zaś ukazała się, wcześniej w małych porcjach ujawniana już w weekend, rozmowa z Jarosławem Kaczyńskim. Z Budką rozmawiał „Dziennik Gazeta Prawna”, z Kaczyńskim – „Rzeczpospolita”. Pomimo pewnych napięć w koalicji PiS problemy ma głównie zewnętrzne, Platforma – również wewnętrzne, co w ostatnich kilku dniach znalazło odbicie w wielu komentarzach i przeciekach.



Krzysztof Karnkowski

Z wywiadu z Budką szerzej przebiły się do opinii publicznej dwa wątki – pogląd, że nie ma już powrotu do tzw. kompromisu aborcyjnego, oraz zapowiedź cięć w sferze publicznej po powrocie Platformy do władzy.

Światopoglądowa lojalka w PO

Co prawda lider PO zapowiada, że w sprawie aborcji nie będzie dyscypliny klubowej, jeżeli dojdzie do ewentualnych głosowań nad zmianami w prawie, jednak oczekuje, że działacze jego partii już w chwili ubiegania się o miejsce w parlamencie będą składać deklaracje ws. swoich poglądów na ten temat. Tak, jakby były one zawsze niezmiennie. To, jak wiemy, nie jest prawdą, wystarczy przecież popatrzeć na stanowisko części polityków szeroko pojętej opozycji, którzy przez lata przeszli długą drogę (nie tylko w tej sprawie zresztą), od stanowiska bardzo konserwatywnego do sympatyzowania z pełnym liberalizmem. Możemy też być pewni, że w przypadku konieczności deklarowania swoich przekonań w chwili rozpoczęcia ubiegania się o mandat posła czy senatora, jedne postawy będą promowane, inne wpłyną na osłabienie pozycji polityka, a być może nawet na jego wypchnięcie z partii.



Borys Budka jest coraz częściej krytykowany przez własne środowisko polityczne | fot. Mateusz Włodarczyk/Forum

Wystarczy przypomnieć, że doszło już przecież do pęknięcia w Platformie na tle aborcji, w wyniku czego kilka lat wcześniej odeszli z niej bardziej konserwatywni politycy, przede wszystkim Jan Filip Libicki i Marek Biernacki, którzy dziś są w Koalicji Polskiej wraz z PSL. Tak czy inaczej, deklaracja Budki oznacza dalszy skręt jego ugrupowania w lewo, jednak tylko w sferze obyczajowej, co pokazuje drugi mocno nagłośniony wątek rozmowy – zapowiedź cięć w administracji i prywatyzacji usług publicznych.

Pomysł na zwijanie państwa wiecznie żywy

Te pomysły spotkały się natychmiast z krytyką ze strony lewicy, przede wszystkim Adriana Zandberga, lecz nie jest to wyłącznie kwestia sporu między bardziej socjalnym a bardziej liberalnym spojrzeniem na funkcjonowanie państwa. „Głupi byli, głupi zostali” – pisze w „Super Expressie” Tomasz Walczak, zauważając, że Budka sięga po recepty sprzed kilkudziesięciu lat, dawno już boleśnie przez życie zweryfikowane. Widać jak na dłoni, że Platforma (a już na pewno sam Budka) nie wyciągnęła żadnych wniosków nie tylko z czysto politycznych, lecz także społecznych przyczyn porażki z 2015 r. Ekipy Donalda Tuska i Ewy Kopacz prowadziły politykę zwijania państwa i zrzucania przez nie odpowiedzialności i właśnie to, oczywiście w połączeniu

z innymi czynnikami (m.in. ucieczka Tuska do Brukseli i kolejne afery), dało szansę na powrót do władzy tego samego PiS, któremu wielu komentatorów wróżyło dożywocie w roli potężnej, lecz nie mającej żadnej szansy na udział w rządzeniu opozycji.

Jarosław Kaczyński, Andrzej Duda i Beata Szydło pokazali wówczas, że politykę na poziomie państwowym można prowadzić zupełnie inaczej i nie prowadzi to wcale do zapowiadanego przez ludzi Kopacz bankructwa i „drugiej Grecji”. Pieniądze, których nie było i miało nie być, jak mówił w pamiętnym wystąpieniu Jacek Rostowski, jednak się znalazły. Okazuje się jednak, że po sześciu latach cały czas głównym pomysłem Platformy jest pełny powrót do tego, co było, więc i do tego, co odebrało władzę najpierw Bronisławowi Komorowskiemu, a potem Ewie Kopacz.

Na marginesie warto dodać, że na bardzo podobnym pomysłu opiera się Polska 2050 Szymona Hołowni, co dobitnie pokazuje fakt pojawienia się w roli ważnego ekonomicznego doradcy Małgorzaty Starczewskiej-Krzysztosek. Prof. Starczewska-Krzysztosek przez lata była główną ekonomistką Konfederacji Lewiatan, współpracowała również z rządami Tuska i Kopacz.

Skrywany entuzjazm lidera

Pozostaje jednak najważniejsze w tym wszystkim pytanie, czy Budka będzie miał

w ogóle okazję wcielić swoje pomysły w życie, i bynajmniej nie chodzi o to, czy PO będzie w stanie wygrać wybory. Mniej więcej w tym samym czasie, gdy ukazała się rozmowa w „DGP”, mocno wybrzmiały krytyczne wobec Platformy i samego Budki głosy z jego obozu politycznego. Andrzej Olechowski, który PO przed laty zakładał, stwierdził, że partia ta nie ma żadnego programu i nie jest przygotowana do ponownego rządzenia, co dla wielu komentujących było wręcz sygnałem, że sztandar należy wyprowadzić. Olechowski nie ma też dobrego zdania o Budce. „Myślę, że swoim entuzjazmem ludzi nie pociąga. Ale też nie może go pokazać, jeśli nie wie, czy stoi za nim cała partia. Gdy partia jest skłócona wewnętrznie, trudno z tego coś złożyć” – stwierdził.

Zauważmy, że były lider sygnalizuje istnienie podziału w partii, a potwierdzają to co najmniej dwa teksty publicystyczne z końca zeszłego tygodnia. Joanna Miziołek we „Wprost” i Magdalena Złotnicka na portalu Polskiego Radia 24 piszą o tym, że własną grę – poprzez tworzenie pozapartyjnych więzi między ważnymi politykami samorządowymi, przede wszystkim kojarzonymi z PO, lecz mającymi przecież bardzo samodzielną pozycję – prowadzi prezydent dużych miast. Coraz częściej są zresztą skłóceni z partyjnym zapleczem, oczywiście z powodu rozgrywek personalnych, a nie róż-

nic merytorycznych. W tym samym czasie kilku politykom z pierwszej linii PO zdarzyło się ostatnio skrytykować Rafała Trzaskowskiego i jego ruch, Grzegorz Schetyna i Bogdan Zdrojewski źle oceniają Budkę, a wszystko razem wskazuje na dość chaotyczny i wielokierunkowy konflikt wewnętrzny.

A tymczasem prezes PiS...

W rozmowie z „Rzeczpospolitą” Jarosław Kaczyński zauważa zwrot Platformy w lewo, zapowiadając równocześnie trwanie PiS na tych samych co dotąd pozycjach ideowych i światopoglądowych. Zapowiada też kontynuację reformy wymiaru sprawiedliwości, a jest to wiadomość istotna zwłaszcza w chwili, gdy sprawa nie wygląda zbyt dobrze. TSUE kolejny raz przekracza własne kompetencje, odmawiając nam prawa do stosowania przez nas rozwiązań funkcjonujących w innych europejskich państwach, próbując tym samym sankcjonować instytucjonalną nierówność wobec prawa: słabszą od innych państw pozycję władz polskich, a mocniejszą – przedstawicieli naszego sądownictwa.

Ci ostatni przypominają o sobie kolejnymi drogimi kampaniami reklamowymi, w których kreują się równocześnie na wielkich patriotów i rewolucjonistów, spadkobierców wszelkich epizodów polskiej walki o wolność, atakują nas też „święteczną” reklamą, której głównym przekazem jest kpina ze wzrostu Jarosława Kaczyńskiego, wzmocniona modnym ostatnio wulgarnym hasłem jako ozdoba choinkową. Czy gdyby trafili _aństwo przed taki sąd, mielibyście pewność bezstronności, uczciwego procesu? Wydaje się, że sędziowie swoim spotem zrobili prezent tym, których chcieli zaatakować.

Wracając jednak do wywiadu z Jarosławem Kaczyńskim, wiele mówią nam reakcje części czytelników na samą zapowiedź jego opublikowania. Okazuje się, że dla wielu osób sam fakt, że niekojarzony przecież w żaden sposób z PiS dziennikarz rozmawia z prezesem tej partii, to kolejny element zawłaszczania przez nią mediów. Co zarazem zabawne i przygnębiające, na ogół te same osoby wcześniej atakowały dziennikarzy, którzy pozwolili sobie na zgłoszenie uwag do przywołanych wyżej zapowiedzi Budki, twierdząc, że za porażki PO odpowiada nie jej niestabilność i brak refleksji, ale... symetryzm polskich publicystów.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-16 PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fol. Wikipedia/d

Henri-Frédéric Amiel

(1821–1881) szwajcarski pisarz, krytyk literacki, filozof i mistyk

\\ Talent – to robić z łatwością to, co jest trudne dla innych. Robić to, co niemożliwe dla talentu – oto geniusz. \\

PIŁKA NOŻNA \ Liczby i sukcesy w Bayernie Monachium oraz nagroda FIFA The Best nie kłamią: Robert Lewandowski to najlepszy polski piłkarz w historii

Lewy The Best

Robert Lewandowski dopiął swego. Jako pierwszy polski piłkarz w historii został oficjalnie uznany za najlepszego zawodnika świata. Nagroda FIFA The Best – bez dwóch zdań – po prostu mu się należała. Tym samym „Lewy” rozerwał hegemoniczny duopol Lionel Messi – Cristiano Ronaldo, który od 15 lat rządzi w świecie futbolu.

Sukcesy kapitana reprezentacji Polski mówią same za siebie: 45 goli w roku kalendarzowym we wszystkich rozgrywkach, zwycięstwo w Lidze Mistrzów z tytułem króla strzelców, wygrana w Bundeslidze z wydatnym wkładem Polaka, okraszonym koroną najsukuteczniejszego snajpera, zdobyty Superpuchar Niemiec, a na dokładkę Superpuchar Europy.

Lewandowski w konstelacji gwiazd

Nikogo nie może dziwić, że nagroda FIFA The Best powędrowała do Roberta Lewandowskiego, co choć trochę zrekompensuje brak Złotej Piłki. Prestiżowa statuetka dla najlepszego piłkarza świata w głosowaniu organizowanym przez „France Football” została odwołana z powodu pandemicznej przerwy wiosną w rozgrywkach. Decyzja francuskiego tygodnika zabolowała polskich kibiców, bo wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazywały na pierwszy taki sukces naszego rodaka. W przeszłości tylko Zbigniew Boniek liczył się w walce o Złotą Piłkę – w 1982 r. zajął trzecie miejsce, a bardziej doceniono wówczas Alaina Giresse’a i zmarłego niedawno genialnego Włocha Paolo Rossiego.

Gdyby w plebiscycie oceniać umiejętności czysto piłkarskie i sukcesy w karierze, gabloty oraz statystyki Leo Messiego i Cristiano Ronaldo są poza zasięgiem. Jednak w tego typu konkursach liczy się tylko kalendarzowy rok – dokonania, forma i wpływ zawodnika na zespół. Wszystko to wyróżniało Lewandowskiego i pozwoliło mu wykorzystać ewidentny dołek Argentynczyka z FC Barcelona i brak sukcesów na europejskiej arenie Portugalczyka po odejściu z Realu Madryt.

Bayern Monachium w 2020 r. był maszyną w głównej mierze zależną od goli polskiego napastnika. Przypominało to casus Królewskich z czasów dominacji w Lidze Mistrzów i korelacji wyników klubu z dyspozycją



Robert Lewandowski wygrał plebiscyt FIFA z dużą przewagą nad pozostałymi finalistami | fot. Pool / imago sport/Forum



Grzegorz Wszółek

\\ Wychowanek Znicza Pruszków to bezsporny przykład dla młodych adeptów piłki nożnej – jak determinacją, wiarą w siebie i codzienną pracą można osiągnąć globalny sukces. Pan Bóg nie obdarzył Lewandowskiego talentem na miarę Leo Messiego czy Zlatana Ibrahimovicia. A jednak w klubowej piłce osiągnął już wszystko. \\

Ronaldo. Warto odnotować, że CR7 zagłosował właśnie na Lewandowskiego w plebiscycie FIFA The Best, co świadczy o klasie gołędownika Juventusu. Kogo wybrał Messi? Argentynczyk akurat kierował się przyjaźnią i postawił na Neymara, a naszą gwiazdę usadowił na trzeciej lokacie, za Kylianem Mbappé.

Trener roku nie ten

Wychowanek Znicza Pruszków to bezsporny przykład dla młodych adeptów piłki nożnej – jak determinacją, wiarą w siebie i codzienną pracą można osiągnąć globalny sukces. Pan Bóg nie obdarzył Lewandowskiego talentem na miarę Leo Messiego czy Zlatana Ibrahimovicia. A jednak w klubowej piłce osiągnął już wszystko. \\

Głosowanie piłkarzy i trenerów na najlepszego zawodnika 2020 r. nie wzbudziło jakichkolwiek kontrowersji, w przeciwieństwie do wyboru trenera. Hansi Flick zdo-

był z Bayernem pięć trofeów, a kompletnie rozsypaną ekipę objął po dramatycznej jesieni w ubiegłym roku, po przegranej 1:5 z Eintrachtem Frankfurt. Z tymczasowego szkoleniowca stał się menedżerem w pełnym tego słowa znaczeniu. Tymczasem zdecydowano o przyznaniu statuetki... Jürgenowi Kloppowi.

Sympatyczny Niemiec tylko się uśmiechnął, widać było, że sam ma wątpliwości, patrząc, komu sprzątnął nagrodę sprzed nosa. Co ciekawe, w trójce nominowanych znalazł się Marcelo Bielsa. Powód? Awans z Leeds United do najwyższej klasy rozgrywkowej w Anglii. W tym czasie Thomas Tuchel awansował z PSG do finału Ligi Mistrzów, Zinedine Zidane sięgnął po mistrzostwo i Superpuchar Hiszpanii z Realem Madryt, furorę w Lipsku robił Julian Nagelsmann, docierając sensacyjnie do półfinału Champions League. To kompletnie niezrozumiała decyzja piłkarskiego jury.

Kilka porażek wzmocniło „Lewego”

Bayern Monachium przeżywał traumę po starciach z hiszpańskimi gigantami w europejskich pucharach. Walczył, starał się, doprowadzał do dogrywki, a koniec końców i tak okazywał się słabszy od Realu Madryt w latach 2017–2018 czy też innego stołecznego klubu

z Hiszpanii – Atletico. Prasa niemiecka zarzucała Lewandowskiemu przede wszystkim, że nie staje na wysokości zadania w najważniejszych spotkaniach. Szeroko rozpisywano się o „gasnącym” Polaku, którego obrońcy Sergio Ramos i Diego Godín „chowali do kieszeni”. Z kolei Lewandowski kontratakował w niemieckim „Bildzie” – domagał się transferów gwiazd, sugerując, że takie tuzy jak Real, Barcelona i Manchester City zdecydowanie odstają poziomem od Bawarczyków. Opinia publiczna u naszych zachodnich sąsiadów, ale także władze mistrzów Niemiec nie mogli zrozumieć: jakim prawem polski piłkarz ma czelność krytykować klub z takimi tradycjami? To jemu czas przyznał rację. Bayern może nie dokonał spektakularnych transferów, ale odświeżył skrzydła po odejściu sędziwych Arjena Robbena i Francka Ribery’ego. Serge Gnabry idealnie wpasował się w system gry monachijczyków, sporo na lewym wachle robił Alphonso Davies. Doskonale w środku pola operował piłką Thiago Alcantara, którego już na Allianz Arena nie ma.

Genialna skuteczność Lewandowskiego zbiegła się w czasie z wyborną formą Manuela Neuera między słupkami Bayernu. Polak wydatnie przyczynił się do powrotu drużyny na europejski tron, choć od ćwierćfinałowego meczu z Barceloną, wygranego aż 8:2, nie strzelał goli w Lidze Mistrzów. W finale natomiast show skradł mu Kingsley Coman, autor jedynej bramki przeciwko PSG. A jednak to Lewandowski spędził najwięcej czasu z „uszatym” pucharem po końcowym gwizdku, ciesząc się jak dziecko. Spełnił swoje marzenie, choć po drodze spotkała go masa niepowodzeń, i to nie tylko w Bayernie. Smak finału Ligi Mistrzów poznał w barwach Borussii już w 2013 r., jednak przegrał w dramatycznych okolicznościach z... Bayernem.

Po siedmiu latach nikt i nic nie stanęło mu już na przeszkodzie. Ktoś powie: piszę to wszystko z perspektywy trzydziestolatka, który nie widział na żywo w akcji ani Bońka, ani Laty, ani Deyny. Zgoda, ale osiągnięcia Lewandowskiego w tak zmieniającym się futbolu, zawłaszczonym przez dwóch gwiazdów, muszą robić kolosalne wrażenie. Liczby, sukcesy w Bayernie Monachium i nagroda FIFA The Best nie kłamią: „Lewy” to najlepszy polski piłkarz w historii.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



Spokojnych **Świąt** **Bożego Narodzenia**

Bezpieczeństwa, zdrowia, pomyślności
na co dzień, od święta i przez cały Nowy Rok!

Życzy PZU





fot. mat. pras./d

„SZKLANA PUŁAPKA 3” \ Terrorysta Simon Gruber (Jeremy Irons) detonuje bomby w najbardziej ruchliwych punktach miasta. Tym razem grozi podłożeniem ładunku w nowojorskiej szkole. Zaskoczona i zdezorientowana policja prosi o pomoc Johna McClane'a (Bruce Willis).

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (12) - serial 09:35 Komisarz Alex (167) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (219) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:50 Natura w Jedynce 14:00 Elif (883) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda	07:20 Familiada - teleturniej 07:55 Pytanie na śniadanie 10:45 Panorama 10:55 Pytanie na śniadanie Rodzinka.pl (24) - serial 11:25 Barwy szczęścia (2350) - serial 12:25 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Kozacka miłość (15) - serial 14:00 Va banque - teleturniej 14:30 Operacja zdrowie! 15:10 Doktor Kleist - lekarz rodzinny (99) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (457) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (16) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2350) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2351) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1553) - serial 21:50 Kiedy zakwitną gwiazdy (1) - film obycz., Kanada 2018 22:50 Ludzkie historie: Syndrom Zimowników - film dokumentalny, Polska 2016 00:15 O mnie się nie martw 13 (11) - serial 01:10 Rodzinka.pl (147) - serial	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Ukryta prawda (889) - serial 12:40 Rozwód. Walka o wszystko (40) - serial 13:40 Złodzieje (7) - serial 14:25 Detektywi (757) - serial 15:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 16:00 Szpital (623) - serial 17:00 Rozwód. Walka o wszystko (1) - serial 18:00 Ukryta prawda (890) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3145) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Zawód: Szpieg - dramat sensacyjny, Francja/Niemcy/Japonia/Wielka Brytania/USA 2001. Oficera Nathana Muira, weterana CIA, dzielą godziny od przejścia na emeryturę. W ostatnim dniu pracy otrzymuje wiadomość, że jego były podopieczny Tom Bishop znalazł się w poważnych tarapatach. 00:10 Kuba Wojewódzki - talk-show 01:10 Uprawdżona 2 (13) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (8) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (9) - serial 09:40 Sekrety rodziny (33) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1035) - serial 11:40 Gliniarze (354) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (912) - serial 14:40 Dlaczego ja? (918) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (380) - serial 17:00 Gliniarze (431) - serial „Gliniarze” ukazują mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami. Przed nimi szereg wyzwań, które wymagać będą sprytu, inteligencji i kreatywności. 18:00 Pierwsza miłość (3138) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Szklana pułapka 3 - film sensacyjny, USA 1995 22:55 To nie jest kraj dla starych ludzi - dramat sens., USA 2007 01:25 Kolacja dla palantów - komedia, USA 2010	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 W punkt 09:40 Telezakupy 09:55 TweetUp 10:15 Telezakupy 10:30 Dziennikarski poker 10:50 Codziennie ***** burza 11:00 Mówi się... 11:25 Telezakupy 11:40 Polska na dzień dobry 13:10 Telezakupy 13:25 Wolne głosy 13:40 Wolne głosy - zagranica 14:00 Telezakupy 14:15 Starcie cywilizacji 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Nie daj się epidemii 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:00 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** burza 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:22 Poland Daily - Culture 23:32 Poland Daily - History 23:42 Poland Daily - Travel 23:50 Codziennie ***** burza	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Świadkowie 09:10 Papież Polak do rodaków 09:45 Młodzi światu 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:35 Myśląc Ojczyzna 11:45 Historia i architektura Polski w rysunkach 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Sanktuaria polskie 12:40 Akita 101 Léz 13:10 100 cudownych miejsc na świecie 13:30 Msza święta 14:30 Pochodzenie świata 15:30 Toliara 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop młodych 16:50 Lusaka Bauleni 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Bezgranicznie 23:45 Młodzi światu 00:00 Słowo Życia 00:10 Informacje dnia
PO POŁUDNIU	15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:00 Skoki narciarskie: Mistrzostwa Polski - Zakopane 2020 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3720) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - telet. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (309) - serial 21:00 Magazyn kryminalny 997 21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów 22:45 Ocaleni - reality show 23:50 Lwie serce - film sens., USA 1990 01:45 Zakochani w Amsterdamie - komedia romantyczna, Niemcy 2017					
WIECZOREM						

REKLAMA

Koleją z Warszawy do Gdańska 200 km/h

Krótsze podróże pociągami na głównych trasach

Krócej jeździmy najszybszymi pociągami, dzięki zwiększeniu prędkości do 200 km/h na trasie z Warszawy do Gdańska. Efekt uzyskany jest dzięki zamontowaniu przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. nowoczesnego systemu sterowania ruchem kolejowym ERTMS/ETCS poziomu 2.

Najszybsze podróże z Warszawy do Gdańska zajmują ok. dwie i pół godziny. Umożliwia to wybudowany nowoczesny system ERTMS/ETCS poziomu 2, dzięki któremu wzrosła prędkość do 200 km/h. System zwiększa poziom bezpieczeństwa w prowadzeniu ruchu pociągów i wspiera pracę maszynistów w trakcie jazdy. Od grudnia podróż ze stacji Warszawa Centralna do Gdańska Głównego zajmuje w przypadku najszybszego pociągu 2 godziny i 32 minuty, a do stacji Gdynia Główna – 2 godziny i 59 minut. Z efektów skorzystają również podróże z innych relacji, m.in. do Krakowa, Rzeszowa, Katowic, Bielska-Białej.

Pociągami 200 km/h dzięki nowoczesnemu systemowi ERTMS/ETCS

Zabudowany ERTMS (European Rail Traffic Management System) składa się z dwóch elementów: Europejskiego Systemu Sterowania Pociągami (European Train Control System, ETCS) i systemu łączności GSM-R (GSM-Railways). System wykorzystuje urządzenia przytorowe systemu ETCS i systemu komunikacji GSM-R.

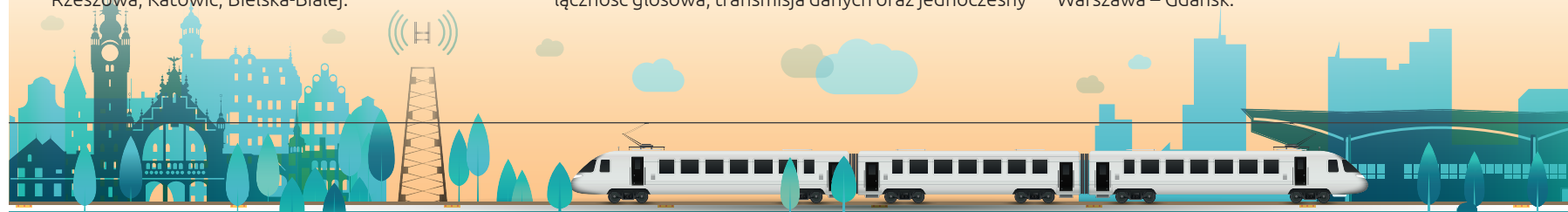
GSM-R to bezpieczny system łączności bezprzewodowej dedykowany kolei. Dzięki niemu możliwa jest łączność głosowa, transmisja danych oraz jednoczesny

odbiór i nadawanie komunikatów między personelem odpowiedzialnym za bezpieczeństwo ruchu pociągów. Łączność zapewniają anteny na 54 kilkudziesięciometrowych wieżach, które wysyłają sygnał wzdłuż linii. Między torami zainstalowano ponad 4100 tzw. balis, czyli specjalnych czujników wielkości laptopa, które zbierają informacje m.in.: o położeniu pociągów. Informacje przesyłane są do ośmiu lokalnych centrów sterowania, gdzie następuje ich przetwarzanie i na tej podstawie ustalane są zezwolenia na jazdę pociągów.

System nie tylko przekazuje dane maszyniście, ale także „kontroluje” jego pracę, a w przypadku zignorowania komunikatów oraz ostrzeżeń, automatycznie dostosuje prędkość pociągu do panujących warunków – a w wyjątkowych okolicznościach nawet zatrzyma skład.

Linie kolejowe z nowoczesnym systemem

Inwestycje realizowane w ramach Krajowego Programu Kolejowego zwiększają, bezpieczeństwo i możliwości kolei. Podróże stają się szybsze, a przez to krótsze. Istotny udział w zwiększaniu atrakcyjności kolei ma także system ERTMS zamontowany na trasie Warszawa – Gdańsk.



Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Wyzyskiwacze w togach



W numerze 51/2020 polecamy Państwu tekst Huberta Kowalskiego „Jak kancelarie wykorzystują młodych prawników”. Niektórzy pracują w kancelariach za darmo, inni dostają pieniądze na czarno. Ci, którzy zostali zatrudnieni legalnie, muszą zadowolić się niskimi zarobkami, choć jednocześnie są zobowiązani do wnoszenia wysokich opłat za aplikacje prawnicze. Duża część środowiska prawników uważa jednak, że młodzi powinni być przede wszystkim wdzięczni starszym kolegom za możliwość zdobycia doświadczenia.



KRÓTKIE ROZGRYWKI

HOKEJ NA LODZIE \ Kolejny sezon hokejowej ligi NHL rozpocznie się 13 stycznia, a każda z drużyn w fazie zasadniczej rozegra 56 meczów – potwierdziła Rada Gubernatorów NHL. Sezon zostanie więc znacznie skrócony. Tradycyjnie w fazie zasadniczej zespoły rozgrywały po 82 mecze.



gpcodzienne.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 22 GRUDNIA 2020

SPORT

19

Krzysztof Oliwa

Najlepszy strzelec

Tomáš Pekhart

Wiele osób krytykowało transfer będącego już po trzydziestce Czecha. Tymczasem to jego bramki przyczyniły się do tego, że Legia wywalczyła mistrzowski tytuł, a po jesiennej części sezonu zajmuje pierwsze miejsce. Pekhart rozegrał 13 ligowych spotkań i trzynastokrotnie trafił do siatki. Imponująca w jego wykonaniu była zwłaszcza końcówka roku. W czterech ostatnich meczach zdobył aż pięć bramek. Pekhart jeszcze nigdy w swojej karierze nie był aż tak skuteczny. Powyżej 10 goli w jednej rundzie strzelił tylko raz, równo 10 lat temu. Wtedy zaowocowało to transferem z Jablonca do Sparty Praga. Teraz na zmianę barw klubowych raczej się nie zanoszą. Pekhart ma ważny kontrakt z Legią jeszcze przez półtora roku.

Najdziwniejsza prawidłowość

Łatwiej punktować na wyjazdach

W 14 pierwszych kolejkach aż sześć zespołów uzbierało więcej punktów na wyjeździe niż u siebie. To zadziwiająca statystyka, bo do tej pory z takim bilansem mieliśmy do czynienia tylko w sporadycznych przypadkach. W sezonie 2018/2019, który udało się rozegrać bez komplikacji, więcej punktów „w delegacji” zdobyły tylko Zagłębie Lubin i Wisła Płock. Powodem obecnej zmiany trendów jest oczywiście pandemia koronawirusa. Tylko sześć kolejek udało się rozegrać przy ograniczonym udziale kibiców. Kolejne mecze odbyły się już przy pustych trybunach. Najbardziej kuriozalnym bilansem może się pochwalic Wisła Kraków, która u siebie wygrała jeden mecz, a przegrała pięć pozostałych. Na wyjeździe zaś poniosła tylko jedną porażkę.

Najbardziej specyficzny klub

Cracovia

Wyobraźcie sobie klub, który po raz pierwszy od blisko pół wieku zdobywa jakiekolwiek trofeum, w tym przypadku Puchar Polski. Chwilę później bohater finałowego spotkania trafia do rezerw, bo nie chce przedłużyć kontraktu na warunkach klubu i marzy mu się podwyżka. Do tego w derbach z Wisłą właściciel i profesor AGH Janusz Filipiak drze się wniebogłosy po kontrowersyjnej decyzji sędziego, wyzywając go od ch... Zamiast przeprosić, klub wy-



Tomáš Pekhart to najskuteczniejszy piłkarz biegający po polskich boiskach | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PKO BP EKSTRAKLASA \ Piłkarze wracają do gry 29 stycznia

Liga dojechała do końca

W tym nietypowym czasie ligowe rozgrywki, o dziwo, były jednym z nielicznych elementów normalności. Nie licząc tego, że od początku października mecze odbywają się przy pustych trybunach, to pandemia koronawirusa nie wywróciła do góry nogami terminarza PKO BP Ekstraklasy. Za nami 14 ligowych kolejek. Oto najważniejsze wydarzenia, które pozostaną w naszej pamięci.

daje dzień później oświadczenie, w którym tłumaczy nerwy Filipiak faktem, że... jego żona jest kibicem Wisły. Tymczasem okazuje się, że sędzia piłkarska Karolina Bojar-Stefańska nie ma szczególnie sprecyzowanych sympatii, a jeśli już, to w młodości związana była z lekkoatletyczną sekcją... Cracovii. Warto także pamiętać, że mówimy o klubie zamieszkanym w aferę korupcyjną. Pasy do tego sezonu przystąpiły z karą pięciu ujemnych punktów.

Największa odporność

Pogoń

Jeśli wierzyć, że najlepiej przed COVID-19 będzie chronić tzw. odporność stadna, to nic już nie grozi Pogoni Szczecin. Pod koniec września okazało się, że aż 30 osób, w tym 21 piłkarzy szczecińskiego klubu, jest zakażonych koronawirusem. W efekcie drużyna Kosty Runjaicia pauzowała przez równy miesiąc, między 19 września a 19 października. Jeśli odporność

mierzyć sportowymi wynikami, to można stwierdzić, że piłkarze ze Szczecina wzmacniali się z meczu na mecz. Pogoń wygrała cztery ostatnie ligowe konfrontacje i w nagrodę spędzi święta i sylwestra na podium. Szczególnie imponująca była wygrana 4:0 z Lechem w Poznaniu, a za zwieńczenie udanego finiszu można uznać sobotnie zwycięstwo nad Zagłębiem Lubin i kapitalny gol Michała Kucharczyka.

Najbardziej zmęczeni

Lech

Kiedy poznaniacy wywalczyli awans do fazy grupowej Ligi Europy, ze strony trenera i władz słyszeliśmy, że Lech jest gotowy na grę na dwóch, a w zasadzie na trzech frontach, bo doliczyć trzeba jeszcze Puchar Polski. Wyszło tak sobie. W 17 spotkaniach od momentu zdobycia przepustek do gry o punkty, Lech wygrał tylko pięciokrotnie. W tym odniósł zaledwie trzy triumfy w lidze – nad Pia-

stem, Podbeskidziem i Lechią. Im dłużej trwały rozgrywki, tym gorzej wyglądała drużyna ze stolicy Wielkopolski, a końcówka była już obrazem nędzy i rozpacz. Lech bez walki oddał dwa ostatnie mecze w fazie grupowej Europa League, a w lidze przegrał u siebie z Pogonią 0:4 i z ceniującą Wisłą 0:1. Efekt jest taki, że Kolejorz nowy rok przywita na dziewiątym miejscu w tabeli z aż 12-punktową stratą do prowadzącej Legii.

Największy paradoks

Raków

W Częstochowie jest klub piłkarski. I to dość silny. Ma stabilnego finansowo właściciela Michała Świerczewskiego, dobrego trenera Marka Papszuna i świetne wyniki. Ale w Częstochowie mało kto się może z tego faktu cieszyć, bo Raków swoje mecze rozgrywa w Bełchatowie. Wszystko z powodu ciągnącej się w nieskończoność przebudowy wysłużonego stadionu. W roli gospodarza na ziemi łódzkiej czę-

stochowianie spisywali się świetnie, przegrywając tylko jeden mecz na inaugurację sezonu z Legią. Później była bardzo długa seria spotkań bez porażki. Gdyby nie delikatna zadyszka i cztery punkty w trzech ostatnich kolejkach, zimowe ferie Raków spędzałby na pozycji lidera. Ale i tak narzekać nikt nie może, bo tak wysoko w tabeli drużyna ta nie była jeszcze nigdy w historii.

Tabela PKO BP Ekstraklasy

1. Legia	14 29 23:15
2. Raków	14 28 27:15
3. Pogoń	14 28 20:8
4. Śląsk	14 23 21:15
5. Górnik	14 23 18:14
6. Zagłębie	14 22 18:15
7. Jagiellonia	14 20 22:24
8. Lechia	14 19 20:19
9. Lech	14 17 23:22
10. Cracovia	14 16 18:17
11. Wisła P.	14 16 17:20
12. Wisła	14 14 19:19
13. Piast	14 14 17:18
14. Warta	14 13 13:19
15. Stal	14 13 17:28
16. Podbeskidzie	14 9 13:38

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

ŻYŁA ZGARNAŁ NAJWIĘCEJ

SKOKI NARCIARSKIE \ Piotr Żyła zajmuje 4. lokatę na liście płac Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS) i jest najwyższym sklasyfikowanym Polakiem. Urodzony w Cieszynie skoczek zarobił w tym sezonie z tytułu premii za wyniki w zawodach Pucharu Świata 28 250 franków szwajcarskich, tj. ok. 116 700 zł.

KOSZYKÓWKA \ Dziś rusza najlepsza liga świata

Hej, tu NBA

We wtorek rozpocznie się sezon 2020/2021 ligi NBA. W poprzednim mistrzostwo zdobyli koszykarze Los Angeles Lakers i zdaniem bukmacherów mają duże szanse na obronę tytułu. Ich najgroźniejszymi rywalami będą: Milwaukee Bucks, Los Angeles Clippers i Brooklyn Nets.

Krzysztof Oliwa

Od zakończenia poprzednich rozgrywek minęły niespełna trzy miesiące. Nigdy wcześniej nie było tak krótkiej przerwy, ale nigdy też okoliczności nie były tak nietypowe. Pandemia spowodowała wielomiesięczną przerwę w sezonie 2019/2020 i dlatego zakończył się on dopiero w październiku.

Start nowego przyspieszyli natomiast kwestie ekonomiczne. Początkowo koszykarze mieli wrócić do gry w styczniu, ale oszacowano, że będzie się to wiązało ze zmniejszeniem wpływów o blisko miliard dolarów. Szlagierowe spotkania rozgrywane w święta Bożego Narodzenia to niemal tradycja.

Zespół Lakers, który w finale pokonał Miami Heat 4-2, krótką przerwę bardzo dobrze wykorzystał na rynku transferowym. Przede wszystkim ściągnął dwóch wyróżniających się koszykarzy – Montrezla Harrella z Los Angeles

Clippers oraz Niemca Dennisa Schrödera z Oklahoma City Thunder, a także hiszpańskiego weterana Marca Gasola z Toronto Raptors. Teraz dysponuje jeszcze mocniejszym składem niż wówczas, gdy sięgał po mistrzostwo.

Największe gwiazdy Jeziorowców – LeBron James i Anthony Davis – zgodziły się na przedłużenie kontraktów. To wszystko spowodowało, że o Lakersach nie mówi się już tylko jako faworytach nadchodzącego sezonu, ale nawet o „nowej dynastii”. – Sprawa jest prosta, jesteśmy w stanie obronić tytuł. Oczywiście najważniejsze jest zdrowie. Potrzeba nieco szczęścia, aby nie złać kontuzji – powiedział James, który 30 grudnia skończy 36 lat.

Osiem drużyn rozpocznie sezon z nowymi trenerami. Do zmiany doszło m.in. w Los Angeles Clippers. Z posadą pożegnał się Doc Rivers, po tym jak jego podopieczni odpadli już w drugiej rundzie fazy play-off.

Zespół mający w składzie dwie wielkie gwiazdy: Kawhi'ego Leonarda i Paula George'a, objął dotychczasowy asystent

Riversa – Tyronn Lue. 43-letni szkoleniowiec ma na koncie mistrzostwo zdobyte w 2016 r. z Cleveland Cavaliers.

W Konferencji Wschodniej najmocniej wyglądają Milwaukee Bucks i Brooklyn Nets. Kozły poprzedni sezon zasadniczy zakończyły z najlepszym bilansem, ale niespodziewanie odpadły już w drugiej rundzie play-off. Nowe rozgrywki rozpoczną ze spokojem, bo ich największy gwiazdor Giannis Antetokounmpo uzgodnił już warunki pięcioletniego kontraktu, który ma obowiązywać od sezonu 2021/2022.

Nets natomiast wreszcie będą mogli pokazać prawdziwy potencjał. Włodarz klubu już latem ubiegłego roku zakontraktowali Kevina Duranta, który potrzebował jednak wielu miesięcy, aby zregenerować zerwane ścięgno Achillesa. Na ławce trenerskiej zadebiutuje natomiast znakomity do niedawna rozgrywający, Kanadyjczyk Steve Nash.

O ile Lakers i Heat do gry wrócą po niespełna trzech miesiącach, to są też drużyny, które meczu o wysoką staw-



Od gry LeBrons Jamesa w dużej mierze będzie zależało, czy Lakersi obronią tytuł

fot. Kim Klement / Reuters/Forum

kę nie rozegrały od marca. Wszystko dlatego, że dokończenie sezonu 2019/2020 nastąpiło bez najsłabszych ekip w momencie przerwania rozgrywek.

W tym gronie są Golden State Warriors. Mistrzów z lat 2015, 2017 i 2018 wciąż nie opuszcza pech. Kolejny sezon straci bowiem Klay Thompson. Słynny strzelec nie gra od czerwca 2019 r., kiedy zerwał więzadło w kolanie. W listopadzie natomiast zerwał ścięgno Achillesa. Z powodu zamknięcia granicy przez kanadyjskie władze koszykarze Toronto Raptors swoje mecze w roli gospodarza będą rozgrywali w Tampie na Florydzie.

Na rynku transferowym najsłabsza była wymiana między Houston Rockets i Washington Wizards. Teksańczy-

cy oddali Russella Westbrooka, a w zamian otrzymali Johna Walla. Być może o Rockets znów będzie głośno w kontekście transferów, bo zespół chce opuścić Jamesa Hardena.

Sezon zasadniczy 2020/2021 zakończy się 16 maja. Każda z drużyn rozegra w nim 72 spotkania, co oznacza 10 mniej niż zwykle. Wszystko wskazuje na to, że tym razem nie będzie tradycyjnego Meczu Gwiazd. Mistrz zostanie wyłoniony najpóźniej 22 lipca, czyli tuż przed rozpoczęciem letnich igrzysk olimpijskich w Tokio.

W Polsce mecze najlepszej koszykarskiej ligi świata pokazywać będzie Canal+ Sport. W nocy z wtorku na środę stacja wyemituje mecze Brooklyn Nets z Golden State Warriors i derby Los Angeles.

KRZYŻÓWKA

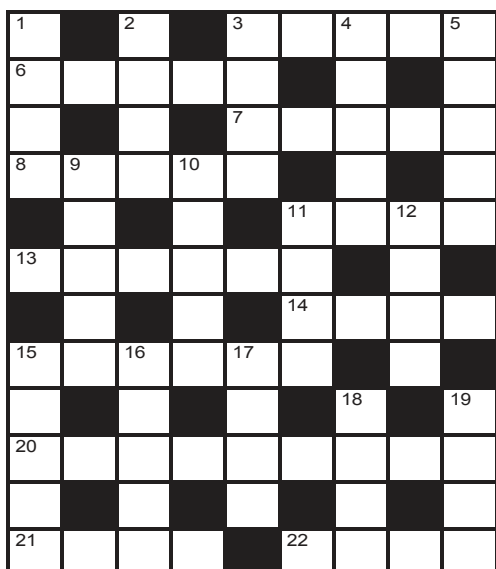
POZIOMO

- 3) wiszące łóżko
- 6) na wierzch wypływa
- 7) w parze z oponą
- 8) filmowy zalotnik
- 11) kanon moralny
- 13) trzech w zespole
- 14) wietrzna choroba
- 15) prostak, odludek
- 20) zamożne mieszczaństwo
- 21) chińska żywica
- 22) sądowe dokumenty

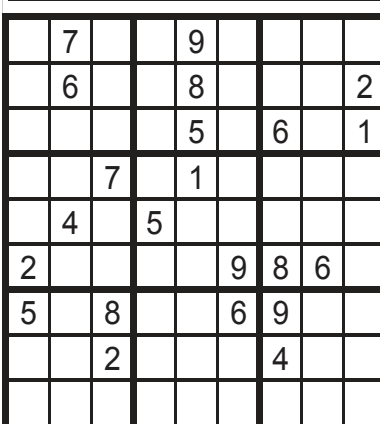
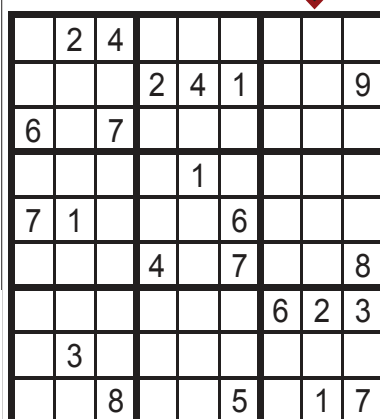
PIONOWO

- 1) skóra drzewa
- 2) morska ma 1852 m
- 3) ozdobna wyszywanka
- 4) półkwi Murzyn
- 5) ujęcie na planie
- 9) broń rycerza

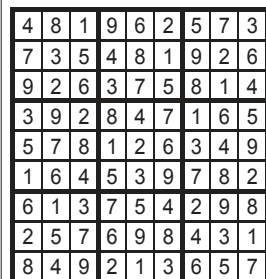
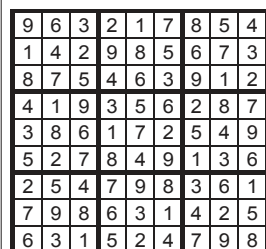
- 10) gatunek nietoperza
- 11) kanon moralny
- 12) pasza jak choroba
- 15) gra par na korcie
- 16) litera w równaniu
- 17) utarty zwyczaj
- 18) bywał bez pokrycia
- 19) ciasto na Paschę



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołęśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolinski (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Wtorek
22/12/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

REGION RZĄDOWY FUNDUSZ INWESTYCJI LOKALNYCH

Bezzwrotne wsparcie dla wszystkich gmin

Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk i wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

O Rządowym Funduszu Inwestycji Lokalnych poinformował szczegółowo przybyły do Wrocławia szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk. W konferencji uczestniczyli wojewoda dolnośląski oraz przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego.

Janusz Gajdamowicz

Chciałbym odnieść się do zarzutów, które pojawiły się w ostatnich kilkunastu dniach, powtarzanych nie tylko przez polityków, ale też przez niektóre media - a od tych wymaga się przecież określonej rzetelności - że środki pochodzące z Funduszu trafiają tylko do samorządów związanych z Prawem i Sprawiedliwością - mówił na wstępie konferencji minister Dworczyk. - Otóż absolutnie tak nie jest; jak pokazuje sam przykład Dolnego Śląska, nie ma samorządu, który by nie otrzymał tego dofinansowania. W drugiej turze znaczna część środków trafiła do mniejszych gmin, bo nie były one tak szczerze zasilone w pierwszej i teraz musimy to wszystko wyrównać - dodał minister, posługując się kon-

kretnymi liczbami i przykładami miast, w których rządzą władze związane z sejmową opozycją, a do których kolejne środki właśnie wpłynęły.

W ramach Funduszu w ostatnim czasie prawie 200 mln zł trafiło na południe Dolnego Śląska, do subregionu wałbrzyskiego. Jak mówił Michał Dworczyk, to tereny, które przez wiele lat były niedoinwestowane i od teraz rząd stara się te zaległości nadrabiać. Polityk podkreślił, że środki będą przeznaczone na budowę dróg i chodników, remont szkół, żłobków i przedszkoli, rewitalizację zabytków oraz modernizację obiektów leczniczych i sportowych. Na liście znalazły się wszystkie gminy tego regionu, począwszy od Barda Śląskiego, aż po Złoty Stok.

- Fundusz Inwestycji Lokalnych składa się z dwóch części

- najpierw wiosennej, udzielonej w maju i w czerwcu, a teraz mamy drugą część, a to wszystko po to, aby utrzymać we wszystkich naszych gminach odpowiedni poziom inwestycyjny - mówił Jarosław Obremski, wojewoda dolnośląski. - To wszystko robimy po to, aby w tej trudnej, covidowej sytuacji nie wzrosło bezrobocie i abyśmy wyszli z tego jak najbardziej obronną ręką. Cieszę się, że w tym drugim rozdaniu takie środki trafiają do naszych samorządów - dodał wojewoda.

Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych to środki przeznaczone na dotacje dla gmin, powiatów i miast, w wysokości od 0,5 mln zł aż do ponad 93 mln. Łącznie w skali całego kraju jest to kwota wynosząca 12 mld zł, a na ten moment w skali Dolnego Śląska jest to 700 mln zł.

RADA MIASTA

Ma powstać „klub prezydencki”

Utworzenie „klubu prezydenckiego” w Radzie Miejskiej Wrocławia zaproponował radnym wspierającym realizowaną przez niego politykę rozwoju miasta prezydent stolicy Dolnego Śląska Jacek Sutryk. Sutryk poinformował o zamiarze utworzenia „Klubu Prezydenckiego” w niedzielę we wpisie na Twitterze. „Wrocław - wspólna sprawa. Ważne są szacunek, zaufanie i współpraca. Najważniejszy jest Wrocław. Dlatego po rozmowach z radnymi, którzy konsekwentnie od dwóch lat wspierają wypracowany z mieszkańcami kierunek rozwoju miasta, za-

proponowałem utworzenie klubu prezydenckiego w Radzie Miejskiej” - napisał prezydent Wrocławia.

Do czwartkowego głosowania nad projektem przyszłorocznego budżetu Sutryk mógł liczyć w 37-osobowej Radzie Miasta na poparcie Klubu Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski (11 radnych), Klubu Radnych Nowoczesna (8 radnych) i Klubu Radnych „Sojusz dla Wrocławia” (6 radnych). W opozycji pozostawał liczący 12 radnych Klub Radnych PiS.

Przypomnijmy też, że trzech radnych PiS - Mirosław Lach, Jerzy Józef Skoczylas i Michał Piechel - głosowało za budżetem, za co zostali oni wyrzuceni z klubu tego ugrupowania.

.....
(jw. PAP)



fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska



NOWY POJAZD RATOWNICZO-GAŚNICZY DLA OSP GORCE

BOGUSZÓW-GORCE \ Na placu przed remizą przy ul. Kościuszki oficjalnie zaprezentowano nowy nabytek OSP Gorce – samochód ratowniczo-gaśniczy. Pojazd, który posłuży ochotnikom, został zbudowany w Kielcach na podwoziu MAN-a. Jego koszt to blisko 900 tys. zł, z tego prawie 300 tys. stanowi dotacja z Gminy Miasta Boguszków-Gorce.

fot. mat. pras./d

ZUS

Można uzyskać wyższą emeryturę

Przeliczanie emerytur już wcześniej przyznanych osobom, które urodziły się w 1953 r., ZUS rozpocznie w styczniu 2021 r. Ci, którzy jeszcze do tej pory nie przeszli na emeryturę, muszą złożyć wniosek o przeliczenie swojej przyszłej emerytury. Mają na to czas do 11 stycznia 2021 r.



Siedziba wrocławskiego ZUS | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Osoby, które już mają przyznaną emeryturę, nie muszą składać wniosku, gdyż ZUS przeliczy już wypłacane emerytury – z tzw. urzędu. W całej Polsce przeliczenie emerytur dotyczy ok. 150 tys. osób z rocznika 1953. Na Dolnym Śląsku takich osób jest niewiele ponad 13 tys., w tym na terenie legnickiego oddziału ZUS ponad 3 tys., wałbrzyskiego prawie 5 tys. a wrocławskiego ok. 5,1 tys. – informuje rzecznik ZUS Iwona Kowalska-Matis.

wszechnej, może złożyć o nią wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jeśli zrobi to najpóźniej do 11 stycznia 2021 r., to zakład wyliczy świadczenie na korzystniejszych zasadach. Do złożenia wniosku służy standardowy formularz o symbolu EMP. Emerytura w nowej wysokości będzie przysługiwała od miesiąca złożenia wniosku.

Osoba, która już ma przyznaną emeryturę powszechną w wysokości pomniejszonej o pobrane

**\\ Osoba, która nadal pobiera emeryturę wcześniejszą i nie ma jeszcze przyznanej emerytury powszechnej, może złożyć o nią wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jeśli zrobi to najpóźniej do 11 stycznia 2021 r., to zakład wyliczy świadczenie na korzystniejszych zasadach. Do złożenia wniosku służy standardowy formularz o symbolu EMP. Emerytura w nowej wysokości będzie przysługiwała od miesiąca złożenia wniosku **

Chodzi o osoby urodzone w 1953 r., które przeszły na wcześniejszą emeryturę na podstawie wniosku złożonego przed 2013 r. Zmienił się dla nich sposób obliczania nowej emerytury po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego. Dotychczas podstawa obliczenia emerytury powszechnej była pomniejszana o już pobrane emerytury wcześniejsze. Dla tych, których objęła zmiana przepisów, takiego pomniejszania teraz nie ma. To otwiera furtkę do wyższego świadczenia.

Osoba, która nadal pobiera emeryturę wcześniejszą i nie ma jeszcze przyznanej emerytury po-

emerytury wcześniejsze, nie musi robić nic. Zakład przeliczy jej świadczenie z urzędu po 11 stycznia 2021 r. i poinformuje o nowej wysokości emerytury. Emerytura w nowej wysokości będzie przysługiwała od dnia, od którego zakład podjął wypłatę emerytury powszechnej. Jeśli wypłata tej emerytury była zawieszona, to świadczenie w nowej wysokości będzie przysługiwało od dnia, od którego mogłaby być podjęta jego wypłata. Jeśli przeliczone świadczenie okaże się wyższe od dotychczasowego, to zakład wypłaci też wyrównanie.

(jw. ZUS)

W niewielkiej Krzydlinie Małej, gdzie Dom Dziecka „Wiosna” dla kilkudziesięciu podopiecznych prowadzą siostry zakonne, doszło do przełomu. Pomysłowość zakonnic i hojność dobroczyńców sprawiła, że placówka ma własną salę gimnastyczną.

Nikodem Prokocimski

Okazało się to kluczowym przedsięwzięciem w pandemii, okresie, w którym dzieci nie wyjeżdżają i spędzają czas praktycznie ciągle na miejscu. W Krzydlinie Małej koło Wołowa Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych „Wiosna” ma pod opieką 56 dzieci. Najmłodsze z nich ma dwa miesiące, a najstarsze jest już pełnoletnie. Cała instytucja dzieli się na cztery części. W każdej znajduje się 14 podopiecznych, którzy mieszkają w oddzielnych mieszkaniach, mają pokoje z aneksami kuchennymi i wspólnymi salami. – Wszystkie pomieszczenia są raczej małe, więc nie było dotąd takiej możliwości, żeby na terenie placówki znalazło się miejsce do fizycznego rozwoju i aktywności – mówi s. Agata Małgorzata Wójcik, dyrektorka „Wiosny”.

Siostry Szkolne de Notre Dame od kilku lat realizowały projekt termomodernizacji całego kompleksu. Ostatnio wpadły na pomysł, by wykorzystać także budynek starej pralni i przekształcić go w niewielką salę do ćwiczeń. Wyremontowano go więc dzięki środkom unijnym i funduszom pozyskanym z różnych źródeł pod koniec lutego br. Okazało się to niezwykle trafnym posunięciem, bo już w marcu wybuchła pandemia i w zamknięciu dzieci miały miejsce, w którym mogły pobiegać i się pobawić. Przyszedł później czas, by puste pomieszczenie doposażyć i wykończyć. Wtedy do akcji wkroczyli kibice Śląska Wrocław ze stowarzyszenia Wielki Śląsk. – Oni przyjeżdżają do nas od lat i odwiedzają nasze dzieci z różnych okazji, czy to wspomnienia św. Mikołaja, czy świąt Bożego Narodzenia. Przygotowują dla podopiecznych paczki, ale też zabierają ich na wyjazdy, różne turnusy sportowe. W tym wyjątkowym roku pandemii nie było możliwości, żeby spotkali się z dziećmi czy z nimi podróżowali, więc wpadli na pomysł, że zorganizują po prostu zbiórki pieniędzy na wyposażenie sali do ćwiczeń – informuje s. Agata Wójcik.

Zbiórka ruszyła w Dzień Dziecka. Za cel zostało obra-

DOM DZIECKA W KRZYDLINIE



Okazali dla wielkie se

**\\ Akcję wsparli legendarni zawodnicy Śląska Wrocław, m.in. Tadeusz Pawłowski, a także współcześni piłkarze, np. Mariusz Pawelec i Piotr Celeban. Wszystkie prace trwały kilka miesięcy. Kibice poświęcali dużo swojego wolnego czasu. Nie tylko zebrali pieniądze, lecz także znaleźli i zakupili odpowiednie produkty oraz umieścili cały sprzęt w sali **

ne 15 tys. zł. – Mielśmy na to ponad miesiąc. Akcja od samego początku przeszła nasze najśmielsze oczekiwania. Założoną na samym początku kwotę zbieraliśmy raptem w 9 dni. Całkowicie zaskoczeni tak szybkim osiągnięciem celu, a także zagłębiając

się w oferty potrzebnych artykułów, postanowiliśmy iść dalej za ciosem. Ostatecznie w ostatnim dniu zbiórki na naszym koncie widniała znakomita kwota 27 150 zł, co daje okazały wynik 181 proc. zakładanego celu, a na liście widniało aż 227 wpłat! Kibice



STANĘŁY SERCA NA NAKRĘTKI

DZIERŻONIÓW \ Przy każdej szkole podstawowej stanęło serce na plastikowe nakrętki. W sumie jest ich już w mieście siedem i bardzo szybko się wypełniają. Sprzedaż nakrętek z każdego z serc wspomaga cel charytatywny. Kosze są opróżniane na bieżąco.

fot. mat. pras./d



WJECHAŁ W WIATĘ PRZYSTANKOWĄ

POLICJA \ 35-letni kierowca osobowego forda stracił panowanie nad autem i wjechał w wiatę przystankową w centrum Złotoryi. Mężczyzna nie odniósł poważnych obrażeń ciała, a na przystanku nie było żadnej osoby. Za wykroczenie został ukarany mandatem.

fot. Policja.gov.pl/d



dzieciom serce

Z nowego pomieszczenia do aktywności fizycznej dzieci korzystają codziennie | fot. Paweł Kot/d

Śląska okazali wielkie serce – mówi Agnieszka Smakowska ze stowarzyszenia kibiców, koordynatorka całej akcji. Przedsięwzięcie wsparli legendarni zawodnicy Śląska Wrocław, m.in. Tadeusz Pawłowski, a także współcześni piłkarze, np. Mariusz Pawelec czy Piotr Celeban. Wszystkie prace trwały kilka miesięcy. Kibice poświęcali dużo swojego wolnego czasu. Nie tylko zebrali pieniądze, lecz także znaleźli i zakupili odpowiednie produkty oraz umieścili cały sprzęt w sali. W grudniu udało się sfinalizować przedsięwzięcie i od kilku dni dzieci z „Wiosny” aktywnie i z radością korzystają z nowego miejsca do ćwiczeń. – Za każdym razem po tego typu akcjach, czując wdzięczność, jesteśmy naładowani przed dalszymi

takimi działaniami, bowiem widzimy, że to, co robimy dla tych naprawdę potrzebujących, ma sens – stwierdza Piotr Majchrzak ze stowarzyszenia Wielki Śląsk. – W naszej społeczności kibicowskiej tkwi wielka siła i staramy się tę pozytywną energię dobrze spożytkować. Kibice Śląska w takich momentach stają na wysokości zadania. Oczywiście media głównego nurtu, pochłonięte walką polityczną, tego nie zauważają. Jednak widok radości dzieci jest tym momentem, który motywuje do takich działań – podsumowuje całą inicjatywę prezes Stowarzyszenia Kibiców „Wielki Śląsk” Przemysław Piwowarski.

Lista artykułów zakupionych przez kibiców jest bardzo długa. To m.in. drabinki, bramki, siatki, kosze, materace, ła-

weczki, maty, osłony, wózki na piłki, worki, chusty, szarfy, pachołki, liny, a także piłki do kilku dyscyplin sportowych. – Teraz widzimy, że ta sala była nam niezwykle potrzebna, dlatego cieszymy się, że wokół znajduje się tylu dobrych ludzi, którzy wspierają nas w tak trudnym czasie. Nie ukrywam, że pandemia daje się nam we znaki. Część pracowników przebywała i przebywa na kwarantannie, więc reszta pracuje ponad swoje siły, ale udaje się nam na razie związać koniec z końcem. Dzieci potrzebują całodobowej opieki. Widzimy, że one, jak ich rówieśnicy w innych miejscach, także pragną się wybiegać i wyskakać, dlatego ta sala gimnastyczna stała się naszym skarbem – podsumowuje siostra dyrektora.

O TYM I OWYM

ZABYTKI

Zabytkowy sarkofag wrócił do Świebodzic



W Świebodzicach odbył się odbiór prac renowacyjnych sarkofagu barona i hrabiego Jana Henryka I z rodziny Hochbergów. Jest to drugi odrestaurowany sarkofag z 9 zabytkowych odkrytych podczas remontu kościoła św. Mikołaja w Świebodzicach. W trakcie prac w 2014 r. w odkrytej krypcie znajdowało się 10 trumien (jedna miedziana, 8 cynowych i jedna drewniana), należących do członków rodu Hochbergów – dawnych właścicieli Książa, Świebodzic i okolicznych ziem. W 2017 r. udało się wyremontować pierwszy z dziewięciu zabytkowych sarkofagów, miedziany Zuzanny Jadwigi z rodu Schaffegötschów. Odnowiony zabytek powrócił do krypty rodowej rodziny w kościele pw. św. Mi-

kołaja po niemal trzech latach. Tak jak przy pierwszym, tak i teraz prace renowacyjne prowadziła pracownia konserwatorska Agnieszki i Tomasza Trzosów z Tychów. Gmina Świebodzice dołożyła 50 tys. zł z budżetu do prac renowacyjnych sarkofagu. W pierwszej fazie konserwatorzy przeprowadzili bardzo złożone i skomplikowane prace, które miały na celu przywrócenie pierwotnej bryły i geometrii sarkofagu. Wykonano do niego wtórną konstrukcję wzmacniającą ze stali nierdzewnej. Został rozebrany na części składowe. Następnie oczyszczono go z produktów korozji i uzupełniono wszystkie braki w ornamentach. Na koniec zabezpieczono, pozłociono i uzupełniono polichromię.

DLA DZIECI

W Legnicy będą półkolonie



W Legnicy w okresie ferii zimowych w terminie od 4 do 15 stycznia 2021 r. dla uczniów szkół podstawowych zostaną zorganizowane półkolonie. Organizatorami wypoczynku są szkoły podstawowe nr 1, 7 i 9. Dodatkowo Młodzieżowe Centrum Kultury będzie prowadziło otwarte zajęcia i warsztaty dla dzieci i młodzieży z Legnicy. Opłata za jeden dzień uczestnictwa w półkoloniach wynosi 20 zł (udział w turnusie dziewięciodniowym to koszt 180 zł). W tym roku organizację wypoczynku zimowego dla dzieci i młodzieży regulują ścisły reżim

sanitarny oraz wytyczne GIS, MZ i MEN. Zgodnie z powyższymi dyrektorzy szkół, w których prowadzone będą półkolonie, zorganizują uczniom edukacji wczesnoszkolnej wypoczynek głównie na terenie szkół, w grupach do 12 osób. Dzieci będą korzystały ze świetlic szkolnych, sal dydaktycznych i gimnastycznych oraz boisk szkolnych. Dla uczestników półkolonii zaplanowano udział w różnorodnych warsztatach i konkursach, a także zajęcia sportowe, muzyczno-ruchowe, artystyczno-kreatywne, konstrukcyjne, plastyczne i muzyczne.



BĘDZIE PAUZA W II LIDZE

FUTSAL \ Ze względu na zaplanowaną od 28 grudnia 2020 r. do 17 stycznia 2021 r. kwarantannę narodową zawieszone w tym okresie zostaną rozgrywki dolnośląskiej II ligi futsalu. Pierwotnie w tym terminie DZPN planował rozegranie trzech kolejek. W zmaganiach uczestniczą BKKP Gminy Kobierzycze, GOKSiR Dobromierz, Madness Chocianów, Śląsk Wrocław oraz Zagłębie Wałbrzych.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Wrocławianie szczególnie groźni są u siebie | fot. Rakow.com/d

W domu najlepiej

Za nami jesienne granie w PKO Ekstraklasie. Po czternastu rozegranych spotkaniach z 29 pkt prowadzi Legia Warszawa, ale wiosną także Śląsk Wrocław powalczy o miejsce na ligowym podium.

Paweł Sasiela

Gdyby do tabeli liczyć tylko mecze rozgrywane na własnym boisku, WKS byłby liderem PKO Ekstraklasy. Wrocławianie na obcym terenie tracą jednak wiele na wartości. Stąd miejsce poza strefą medalową. Spośród 23 zdobytych punktów zielono-biało-czerwoni aż 17 uzyskali u siebie. Podopieczni trenera Vítězslava Lavičky z siedmiu domowych spotkań wygrali aż pięć, a dwukrotnie dzielili się punktami z rywalami. Śląsk m.in. pokonał w roli gospodarza 1:0 drugi w tabeli Raków Częstochowa, a decydującą bramkę w tym meczu zdobył Bartłomiej Pawłowski.

W wyjazdowych starciach WKS nie radził sobie już tak dobrze. Z siedmiu spotkań w roli gości wrocławianie przywieźli tylko dwa zwycięstwa, pozostałe pojedynki przegrywając. Słabą wyjazdową dyspozycję Śląska w rundzie jesiennej przypieczętowała derbowa porażka w Lubinie. Wojskowi przegrali 1:2, decydującą bramkę tracąc tuż przed końcem spotkania po trafieniu rezerwowego Kamila Kruka. Wrocławianie, marząc o wywalczeniu przepustki do europejskich pucharów, muszą poprawić wyniki na obcym terenie.

Jesienią najlepszym strzelcem Śląska okazał się pomocnik Róbert Pich, zdobywca pięciu bramek.

23 pkt
zdobył
jesienią
Śląsk

To kolejny problem zespołu z Wrocławia, któremu wyraźnie brakuje klasowego snajpera. Erik Expósito, który strzelił w tym sezonie zaledwie trzy gole, jest napa-

stnikiem chimerycznym. Potrafi błysnąć formą, ale być może częściej irytować pod bramką rywali. Wiele obiecywano sobie we Wrocławiu po Fabianie Piaseckim (dwa gole), ale król strzelców minionego sezonu Fortuna 1 Ligi wciąż przegrywa rywalizację o miejsce w składzie z Hiszpanem. Pod koniec rundy formą błysnął natomiast pozyskany już w trakcie

sezonu pomocnik Bartłomiej Pawłowski, który jesień zakończył z trzema trafieniami na koncie. Kibice Śląska wciąż liczą też na rozkwit talentów Piotra Samca-Talara i Sebastiana Bergiera.

W Śląsku nie brakuje piłkarzy z potencjałem do gry o najwyższe cele, żeby wymienić tylko doświadczonych byłych reprezentantów Polski Krzysztofa Mączyńskiego i Waldemara Sobotę. Do tego wrocławianie nie muszą się martwić o obsadę pozycji bramkarza. W ostatnich tygodniach znakomicie bronił Michał Szromnik, a wcześniej solidnym punktem drużyny był słowacki golkipier Matúš Putnocký. Jakości nie brakuje też w linii defensywnej. Wiosną WKS powinien się włączyć do walki o najwyższe cele.

PIŁKA NOŻNA

Kuźnia wybierze jedenastkę 75-lecia

W nadchodzącym roku Międzyzakładowy Robotniczy Klub Sportowy Kuźnia Jawor będzie obchodził 75-lecie istnienia. Z tej okazji klub zamierza dokonać wyboru najlepszej jedenastki oraz trenera spośród wszystkich piłkarzy i szkoleniowców, którzy reprezentowali drużynę z miasta św. Marcina. Głosowanie ma ruszyć w styczniu, a obecnie trwają prace nad wyłonieniem 75 nominowanych piłkarzy. Dlatego klub zwraca się do byłych trenerów, zawodników oraz kibiców o pomoc w przygotowaniu listy nominatów. Przedstawiciele Kuźni zachęcają do przesyłania swoich propozycji za pośrednictwem portalu Facebook, komentarzy na stronie internetowej oraz wiadomości mejlowych na adres mrks.kuznia.jawor@wp.pl. Klub zachęca, aby propozycje kandydatur zawierały również krótkie opisy proponowanych osób z charakterystyką zawodnika lub trenera bądź wyróżniającymi cechami. Zasady głosowania oraz ostateczną listę nominowanych klub przedstawi na początku stycznia. Na wybór będą się składały głosy sympatyków oraz wybory kapituły. Założona w 1946 r. Kuźnia 13 sezonów występowała na trzecim poziomie rozgrywkowym w kraju.

SIATKÓWKA



Cuprum kończy rok

Siatkarze Cuprum Lubin nie mają czasu na rozpamiętywanie domowej porażki 2:3 z katowiczczanami. Już dzisiaj o godz. 20.30 zagrają w Hali Sportowo-Widowskiej Suwałki Arena ze Ślepskiem Malow.

Dla Miedziowych będzie to ostatni ligowy pojedynek w tym roku kalendarzowym i z pewnością będą chcieli zakończyć spotkanie w dobrych nastrojach. Tym bardziej że w meczu z ekipą z polskiego bieguna zimna lubinianie będą mieli coś do udowodnienia. Pierwsze spotkanie obu drużyn w tym sezonie zakończyło się bowiem porażką Cuprum 0:3 (19:25, 22:25, 20:25). MVP rozgrywanego w hali Regionalnego Centrum Sportowego spotkania został przyjmujący Ślepska Kévin Klinkenberg. Reprezentant Belgii zdobył wówczas 14 pkt, co było najlepszym wynikiem w meczu.

W swoim ostatnim spotkaniu zespół z Suwałk przegrał u siebie 0:3 (24:26, 22:25, 17:25) z Aluronem CMC Warta Zawiercie. Obecnie Ślepski Malow zajmuje siódma pozycję w tabeli PlusLigi. Podopieczni trenera Andrzeja Kowalczyka w szesnastu meczach odnieśli osiem zwycięstw, gromadząc na koncie 23 pkt. Ich przewaga nad Cuprum wynosi 9 oczek. Liderująca Grupa Azoty ŻAKSA Kędzierzyn-Koźle zdobyła 38 pkt. W ubiegłym sezonie lubinianie wygrali w Suwałkach 3:0 (25:12, 25:21, 25:22), a MVP został atakujący Jakub Ziobrowski (obecnie Verva Warszawa Orlen Paliwa).

(ps)

Wtorek
22/12/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

KOŚCIÓŁ BOŻE NARODZENIE I NOWY ROK

Z uwagi na wprowadzone obostrzenia, spotykać się będzie można jedynie w skromnym gronie. Do stołu można zaprosić maksymalnie pięć osób, które nie są domownikami

Święta w cieniu epidemii

Kościół stara się tak dostosować pracę duszpasterzy, by umożliwić uczestnictwo w nabożeństwach i zachować reżim sanitarny

| fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Nadchodzące święta i przełom roku będą szczególne ze względu na epidemię koronawirusa. Kościół stara się tak dostosować pracę duszpasterzy, by umożliwić wiernym uczestnictwo w nabożeństwach i jednocześnie zachować reżim sanitarny. W święta obowiązują ograniczenia dotyczące liczby uczestników spotkań.

Jarosław Molga

W czasie świąt będą obowiązywały dotychczasowe ograniczenia związane z liczbą osób, które mogą się spotykać przy jednym stole. Z uwagi na wprowadzone obostrzenia spotykać się będzie można jedynie w skromnym gronie. Do stołu można zaprosić maksymalnie pięć osób, które nie są domownikami. Przy tym do tych pięciu osób wliczane są również dzieci bez względu na wiek. Ta zasada powoduje, że w przypadku pięcioosobowej rodziny możliwe jest doproszenie do siebie pięciu osób i w sumie przy stole zasiądzie 10. Jeśli zaś w jednym domu mieszka np. siedem osób, mogą doprosić pięciu gości i przy stole usiądzie 12 osób. Warto pomyśleć, w jaki sposób się zapraszać, by móc się spotkać i nie naruszyć obostrzeń.

Kościół dostosowuje pracę duszpasterzy do istniejącej sytuacji epidemicznej. Biskupi diecezjalni wydają zarządzenia umożliwiające księżom sprawowanie kilku mszy św. w ciągu dnia, a także wytyczne dotyczące kolędy. Przykładem jest zarządzenie biskupa diecezji siedleckiej. Czytamy w nim: „Biskup siedlecki Kazimierz Gurda wprowadza następujące zarządzenia: udziela prezbiterom przebywającym na terenie diecezji siedleckiej zezwolenia na sprawowanie czterech mszy św. w dniu Narodzenia Pańskiego (25 grudnia 2020 r.), w dniu Świętej Bożej Rodzicielki Maryi (1 stycznia 2021 r.) oraz w dniu Objawienia Pańskiego (6 stycznia 2021 r.). Zobowiązuje księży proboszczów do rozpoczęcia celebrowania mszy św. dziękczynnej za rok 2020 r. najpóźniej o godz. 17.00, tak aby umożliwić wiernym udział w tej eucharystii i powrót do domu przed godz. 19.

Zaleca zachowanie dystansu wobec zaplanowanej przez Fundację Solo Dios Basta na ostatni dzień Starego Roku inicjatywy modlitewnej pod nazwą »Różaniec do granic czasu«. Duszpasterzy i świeckich zachęca do modlitwy w ramach organizowanego 31 grudnia w wielu parafiach nabożeństwa dziękczynno-przebiegalnego na zakończenie roku. Proponuje też tego wieczoru trwać na modlitwie różańcowej we wspólnocie rodzinnej przy zapalanej świecy Caritas. W parafiach, w których została podjęta przez księży proboszczów decyzja o przeprowadzeniu w tradycyjnej formie wizyty duszpasterskiej, zwanej kolędą, biskup zaleca, aby rozpocząć ją nie wcześniej, jak po zakończeniu kwarantanny narodowej, tj. po 17 stycznia 2021 r., o ile pozwolą na to przepisy sanitarne i obostrzenia państwowe”.

WARSZAWA

Trzaskowski na policji

Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski złożył w poniedziałek wyjaśnienia na komendzie policji, na którą został wezwany jako podejrzany o wykroczenie przeciwko przepisom porządkowym. Po wyjściu z komendy wyjaśnił, że sprawa dotyczy nieprzestrzegania przepisów sanitarnych związanych z pandemią. Rafał Trzaskowski przyjechał na Komendę Rejonową Policji przy ul. Zakroczymskiej w poniedziałek, gdzie stawiał się – jak napisano w wezwaniu – „w charakterze osoby, co do której istnieje uzasadniona podstawa do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie o wykroczenie z art. 54 KW”. Po wyjściu z komendy Trzaskowski wyjaśnił dziennikarzom, że chodzi o brak maseczki oraz nie-

przestrzeganie dystansu społecznego podczas wieców. Jak zaznaczył, w jego ocenie nie doszło do naruszenia przepisów. O wezwaniu prezydent Warszawy poinformował na swoim profilu na Twitterze 9 grudnia. – Wykonujemy czynności zleczone w ramach pomocy prawnej dla dwóch jednostek z kraju – poinformował rzecznik Komendy Rejonowej Policji Warszawa I nadinsp. Robert Szumiata. Dodał, że chodzi o zdarzenia, do których doszło w Chojnicach i Tarnowie w czasie prezydenckiej kampanii wyborczej. Artykuł 54 Kodeksu wykroczeń mówi: „Kto wykracza przeciwko wydanemu z upoważnienia ustawy przepisom porządkowym o zachowaniu się w miejscach publicznych, podlega karze grzywny do 500 złotych albo karze nagany”.

(oprac. jm)



fot. Zbigniew Kuczmarski/Gazeta Polska



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ W poniedziałek potwierdzono 630 nowych przypadków koronawirusa na Mazowszu – poinformował resort zdrowia. Według najnowszych danych w woj. mazowieckim w związku z zakażeniem zmarło kolejne 10 osób. Spośród 10 przypadków śmiertelnych 1 dotyczył śmierci w wyniku COVID-19. 9 przypadków to wynik chorób współistniejących. Wskaźnik zakażeń na 10 tys. mieszkańców wyniósł 1,16.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

KOMUNIKACJA W WARSZAWIE

Zmiany na święta

W Warszawskim Transporcie Publicznym w Wigilię będą obowiązywały sobotnie rozkłady jazdy, ale autobusy i tramwaje najpopularniejszych linii oraz metro będą kursowały częściej. Ograniczenia w kursowaniu komunikacji miejskiej zostaną wprowadzone w godzinach popołudniowo-wieczornych. W święta Bożego Narodzenia komunikacja miejska będzie kursowała zgodnie ze świątecznym rozkładem jazdy.

W Wigilię autobusy będą kursowały według sobotniego rozkładu jazdy, ale autobusy najpopularniejszych linii będą kursowały częściej. Są to: 105, 120, 131, 138, 140, 145, 150, 162 (na trasie skróconej), 168, 186, 190, 199, 409/500, 507, 509, 517, 520, 523, 709, 719, 723, 739. Na trasie Metro Młociny – Cmentarz Północny zostanie uruchomiona specjalna linia C40.

Zawieszone zostanie kursowanie autobusów linii: 195, 196, 200, 206 i 501. Dla wybranych linii zostaną wprowadzone specjalne rozkłady jazdy: 106, 118, 126, 133, 152, 153, 189, 212, 234, 317, 519 i 522.

Autobusy linii 131 zostaną wycofane z Wilanowa i doja-

dą do Sadyby, a 228 do przystanku Wagonownia. Autobusy linii 164 ok. godz. 17 zostaną wycofane z Siekier i będą dojeżdżały do Wilanowa. Od tej samej godziny autobusy linii 177 pojadą do pętli P+R al. Krakowska.

Od godz. 16 autobusy będą stopniowo zjeżdżały do zajezdni. Przystaną wyjeżdżać w trasie autobusy linii: 102, 107, 109, 117, 118, 119, 121, 125, 129, 139, 156, 166, 182, 187, 188, 193, 201, 204, 219, 220, 222, 249, 251, 262, 269, 284, 504, 514, 518, 527, 735 i 736. Autobusy linii: 104, 108, 111, 114, 116, 131, 141, 149, 161, 165, 172, 179, 180, 181, 191, 194, 208, 209, 218, 221, 228, 255, 409/500, 503, 512 i 520 będą kursowały rzadziej.

Dla tramwajów w Wigilię będzie obowiązywał sobotni rozkład jazdy. Zostanie zawieszona kursowanie linii: 11, 13, 14, 18 i 25. W porannym szczycie komunikacyjnym częściej będą podjeżdżały na przystanki tramwaje linii: 2, 24, 26 i 31.

Po godz. 16 przestaną kursować tramwaje linii 4, 6, 22, 24, 27, 28 i 31, a linii 1, 2, 9, 17 i 33 będą podjeżdżały na przystanki rzadziej. Składy linii 7 od ok. godz. 17 będą jeździły na skróconej trasie Kawęczyńska-Bazylika – pl. Narutowicza, natomiast linii 1 na wydłużonej do Żerania Wschodniego.

Metro będzie kursowało według sobotniego rozkładu jazdy, bez kursów nocnych.

25 i 26 grudnia będą obowiązywały świąteczne rozkłady jazdy.

Autobusy linii: 102, 107, 109, 117, 118, 121, 126, 129, 139, 156, 182, 187, 188, 192, 193, 195, 196, 200, 201, 204, 206, 219, 220, 249, 256, 262, 269, 284, 501 i 527 nie wyjadą w trasy.

Autobusy linii 131 zostaną wycofane z Wilanowa i dojadą do Sadyby. Autobusy linii 164 nie dojadą do Siekier, tylko do Wilanowa, linii 177 do pętli P+R al. Krakowska, 228 do przystanku Wagonownia, a wybrane autobusy linii 251 przez Ogród Botaniczny. Dla autobusów linii nocnych w nocy z 25 na 26 grudnia będą obowiązywały weekendowe rozkłady jazdy.



Kursowanie tramwajów linii: 11, 13, 14, 18, 25, 28 i 31 zostanie zawieszone. Tramwaje linii 1, 2, 9, 17, 22 i 33 będą kursowały według specjalnego rozkładu

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**

**Gazeta
Polska**
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
**NOWE
PANSTWO**



DWORZEC ODNOWIONY

MROZY \ Po kapitalnym remoncie oddano do użytku dworzec kolejowy. Pochodzący z 1883 r. budynek ma nowy dach i zrekonstruowaną elewację, nowoczesnie urządzone poczekalnie, system informacji pasażerskiej, kasy i toalety. Dostosowano go też do potrzeb osób niepełnosprawnych.

fot. mat. pras./d



PIERNIKI DLA POWSTAŃCÓW

WARSZAWA \ Pierniki i kartki świąteczne od przedszkolaków trafią do powstańców. Dostarczone zostaną dzięki współpracy żołnierzy 6 Mazowieckiej Brygady OT i Domu Wsparcia Powstańców Warszawskich. Wykonały je dzieci z Publicznego Przedszkola Edulica oraz Edulica 1.

fot. mat. pras./d



| fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

jazdy. W metrze będzie obowiązywała zmieniona częstotliwość kursowania, a pociągi SKM pojadą według

rozkładu dnia świątecznego. W niedzielę autobusy, tramwaje, metro i SKM będą kursowały praktycznie tak sa-

mo, jak podczas świąt Bożego Narodzenia.

.....
(oprac. jm)

Z AKT KOMENDY STOLECZNEJ POLICJI

Wojna o choinki

Mokotowscy policjanci zatrzymali dwóch 28-latków handlujących świątecznymi drzewkami, podejrzanych o zniszczenie mienia i kierowanie gróźb wobec mężczyzny, który sprzedawał choinki w pobliżu ich stoiska. Obecnie policjanci ustalają, czy to ci mężczyźni dzień przed bezpośrednią konfrontacją zniszczyli konkurentowi ok. 130 drzewek. Kolejnego dnia mężczyzna bronił się przed napastnikami piłą motorową. Jeden z nich wyszedł ze starcia z obrażeniami nadgarstka.

Jak ustalili policjanci, stoisko z choinkami przy jednej z warszawskich ulic Dolnego Mokotowa odwiedziło dwóch mężczyzn, którzy celowo uszkodzili ponad 130 drzewek, obcinając i łamiąc w nich czubki oraz gałązki. Mężczyzna poirytowany całą sytuacją zawiadomił o tym mokotowskich policjantów, którzy zajęli się sprawą. Pokrzywdzony podejrzewał, że przestępstwa na jego szkodę mogli dopuścić się mężczyźni, którzy nieopodal niego również handlowali choinkami. Ci jednak twierdzili, że nigdy nie uciekali się do takich praktyk. Poczuli się tymi oskarżeniami dotknięci do tego stopnia, że ok. godz. 1 w nocy postanowili złożyć wizytę

sąsiadowi i jego żonie. Małżeństwo nocowało w przychodni kempingowej przy swoim stoisku z choinkami. Napastnicy „zapukali” do drzwi ich przyczepy kijem, wybijając szyby. Następnie urwali listwę z oświetleniem i zniszczyli baner reklamowy zawieszony na bramie wjazdowej. Wykrzykiwali wulgarne słowa oraz wypowiadali groźby, z których wynikało, że mężczyzna ma zakończyć swoją działalność.

W obawie przed napastnikami pokrzywdzony, chcąc chronić siebie oraz żonę, wyszedł do nich z uruchomioną piłą motorową. Rozwścieczeni mężczyźni jednak się tym nie przejęli i ruszyli w jego kierunku z pięściami. Jeden

z nich został raniony w okolicę lewego nadgarstka. Chwilę później na miejscu pojawili się wezwani policjanci, którzy zapanowali nad awanturą. Napastnicy trafili do policyjnych cel. Następnego dnia usłyszeli zarzuty umyślnego uszkodzenia mienia oraz stosowania gróźb karalnych w celu zmuszenia do zaprzestania sprzedaży choinek. Obaj nie przyznali się do przestępstwa, stojąc na stanowisku, że to oni są pokrzywdzeni całą tą sytuacją. Teraz swoją linię obrony będą mogli zaprezentować przed sądem, który może ich skazać nawet na pięć lat więzienia.

.....
(oprac. jm, mat. pras. KSP)

O TYM I OWYM

GARWOLIN

Otuleni magią świąt – świąteczny koncert online



Polskie koledy i największe świąteczne przeboje będzie można usłyszeć podczas koncertu, który odbędzie się 22 grudnia. – Mam nadzieję, że tym wydarzeniem wprowadzimy do Waszych domów trochę świątecznej magii i wyjątkowego klimatu – podkreślają organizatorzy.

„Otuleni magią świąt” to koncert wprowadzający w atmosferę nadchodzących dni. W zimowej i świątecznej scenerii będzie można usłyszeć najpiękniejsze koledy, a także polskie i zagraniczne świąteczne przeboje, które zawsze wywołują w słuchaczach radość i uśmiech na twarzach. Piosenki wykonają młodzi, utalentowani wokaliści – uczniowie Zespołu Szkół Artystycznych w Garwolinie oraz Best Vocal Studio. Towarzyszyć im będą muzycy – Paweł Stankiewicz i Rafał Rokicki. Na scenie Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie

oprócz wokalistów pojawią się także aktorzy Teatru Rękawicka, którzy wzbogacą całe wydarzenie świątecznymi obrazkami. Koncert przygotowali Aurelia Luśnia, Katarzyna Rokicka, Izabela Rękawek i Radosław Mitura. To prawie dwugodzinne widowisko będzie można zobaczyć i usłyszeć, siedząc wygodnie w fotelu we własnym domu, ubierając choinkę czy lepiąc pierogi. Transmisja koncertu odbędzie się 22 grudnia o godz. 19 na kanale YouTube i fanpage’u Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie oraz Zespołu Szkół Artystycznych w Garwolinie. Koncert jest organizowany w partnerstwie z Samorządem Województwa Mazowieckiego oraz Miastem Garwolin. Organizatorami wydarzenia są Zespół Szkół Artystycznych w Garwolinie oraz Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie.

SIEDLCE

Klasycznie i świątecznie

Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach zaprasza na koncerty, które można obejrzeć w internecie na kanale You Tube siedleckiego MOK. „Na chwilę przed Wigilią zapraszamy przed telewizory, ekrany komputerów, tabletów i telefonów do obejrzenia premiery koncertu Grupy Piosenki Poetyckiej i Kwartetu Smyczkowego Aleksandria pt. „Piosenka poetycka klasycznie i świątecznie”. W wykonaniu dwóch zespołów działających przy Miejskim Ośrodku Kultury w Siedlcach usłyszymy najpiękniejsze polskie koledy, które z pewnością wprowadzą wszystkich w bożonarodzeniowy nastrój” – zachęcają organizatorzy. Koncert będzie transmitowany online 23 grudnia o godz. 20. Drugi to Koncert Świąteczny Studia Piosenki Singers i Zespołu Wokalnego Sweet Angels. Emisja tego wydarzenia również 23 grudnia o godz. 23.59. „Chociaż za oknami śniegu brak, a dużymi krokami zbliża się Święty Mikołaj, wokaliści Studia Piosenki Singers i Zespołu Wokalnego Sweet Angels, działających przy Miejskim Ośrodku Kultury w Siedlcach, przygotowali koncert, dzięki któremu postarają się wprowadzić Państwa w zimowo-świąteczny nastrój. „Tak jak śnieg”, „Ten zimowy czas”, „Gloria” czy „Święta, święta” to tylko niektóre piosenki, które usłyszymy. Atmosfera koncertu na pewno będzie gorąca, o czym zapewniają wokaliści oraz Edyta Wójcik – opiekun i instruktor wokalny zespołów.



fot. mat. pras./d



CYTAT DNIA

TOMĄS PEKHART \ Przy dobrej grze zwykle pojawia się zainteresowanie innych klubów, ale koncentruję się wyłącznie na Legii. Wyobrażam sobie, że mógłbym zostać tutaj nawet dłużej, niż przewiduje to obecny kontrakt, który kończy się w czerwcu 2022 r. To nie zależy tylko ode mnie. Dotychczasowe doświadczenia nauczyły mnie, żeby nie bawić się w spekulacje. Mogę powiedzieć tyle, że niemal na pewno wiosną będę w Legii.

foto: Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

SIATKÓWKA



**Warszawianie
okazali się gorsi
w hicie Plus Ligi**

Bartosz Kwolek tłumaczył porażkę zmechem po meczu w Lidze Mistrzów | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Punkt dla Vervy

VERVA Warszawa ORLEN Paliwa musiała uznać wyższość Jastrzębskiego Węgla. W hicie 18. kolejki PlusLigi stołeczni siatkarze po ciekawym i emocjonującym boju przegrali w Arenie Ursynów 2:3.

Krzysztof Oliwa

Po walce w Lidze Mistrzów dopadło nas zmechem i było to widać na boisku. W pierwszym i drugim secie byliśmy senni i nie graliśmy tak, jak potrafimy. Jastrzębie natomiast zaprezentowało wysoki poziom i nie było za bardzo jak go ugryźć – powiedział Bartosz Kwolek, przyjmujący Vervy. – Później obudziliśmy się i doprowadziliśmy do stanu 2:2. W tie-breaku jednak czegoś nam zabrakło. Szkoda. Pozostaje się cieszyć z jednego punktu – dodał.

Mecz udanym atakiem otworzył Yacine Louati. Od razu odpowiedział mu Piotr Nowakowski. Kolejne wymiany wyglądały podobnie: po mocnym i skutecznym ataku Jastrzębskiego Węgla warszawianie rewanżowali się tym samym. Na tablicy wyników często widniały więc remisy: 6:6, 10:10, 12:12. Przy wyniku 13:13 efektownym zbiciem popisał się Mohammed Al Hachdadi, a Louati zagrał asa, dając swojej drużynie 2 pkt przewagi. Francuz w końcu jednak się pomylił, co skutkowało kolejnym stanem remisowym. Kiedy zaś kontry skończył Artur Szalpuk, to Verva objęła prowadzenie 18:17. Podrażniło to przyjezdnych, którzy po bloku Michała Szalacha i autowym uderzeniu Nowakowskiego odzyskali kontrolę nad boiskowymi wydarzeniami i prowadzili 22:20. Nie zaprzepaścili swojej szansy i mogli cieszyć się ze zwycięstwa w secie 25:21.

Słaby początek seta dla VERVY

VERVA Warszawa ORLEN Paliwa drugi set rozpoczęła z Igozem Grobelnym w składzie. Przyjmujący z belgijskim paszportem zastąpił Artura Szalpuka. Stołeczni siatkarze jednak nie zaczęli najlepiej i już po paru chwilach i asie serwisowym Rafała Szymury przegrywali 3:6. W zespole z Jastrzębia świetnie zagrywali

także Yacine Louati i Mohammed Al Hachdadi. W konsekwencji Verva miała problemy z wyprowadzeniem ataku, a przyjezdni wykorzystywali wszystkie kontry i powiększali swoją przewagę. Dominowali na parkiecie i pewnie zmierzali po wygranej w drugim secie. Po kolejnej punktowej zagrywce Louatiego prowadzili 18:13, a niedługo potem, po ataku Al Hachdadi, 23:17. Trener Andrea Anastasi próbował ratować się zmianami i na boisko desygnował Michała Kozłowskiego oraz Jakuba Ziobrowskiego. Nie na wiele się to zdało. Ziobrowski został zablokowany i dał jastrzębianom piłkę setową, doprowadzając do wyniku 24:17. Set autowym atakiem zakończył Piotr Nowakowski. Jastrzębski Węgiel zwyciężył 25:17 i prowadził w meczu już 2:0.

Widowiskowe bloki i asy

W trzecim secie role się odwróciły. To Verva Warszawa ORLEN Paliwa już na samym początku zbudowała sobie przewagę, a później kontrolowała przebieg wydarzeń. Wszystko za sprawą doskonale funkcjonującego bloku. Yacine Louati najpierw nie przebił się przez ręce Ángela Trinidada de Haro, a następnie Bartosza Kwołka. Jastrzębianie nie poddali się i w wyniku pojedynczego bloku Rafała Szymury oraz dwóch asów serwisowych z rzędu Jurija Gladyna doprowadzili do remisu 11:11. W tym momencie jednak stołeczni znów podkręcili tempo i tym razem nie pozwolili dogonić się przeciwnikom. Bloki Andrzeja Wrony i Piotra Nowakowskiego oraz asy serwisowe Bartosza Kwołka i Igora Grobelnego były prawdziwą ozdobą widowiska. Po jastrzębskiej stronie siatki pomylił się dodatkowo Mohammed Al Hachdadi, a obaj przyjmujący mieli problem z dokładnym podaniem piłki do rozgrywanego. Trener Luke Reynolds na boisko wprowadził więc Tomasza Fornala i Michała Gierzota. Ten drugi okazał się antybohaterem końców-

ki. Najpierw nie przyjął zagrywki Grobelnego, a następnie został zablokowany przez Wronę. Verva Warszawa ORLEN Paliwa wygrała set 25:17 i mogła nadal myśleć o zwycięstwie w meczu.

Zacięta walka do końca

VERVA Warszawa ORLEN Paliwa, mimo wygranego seta, nadal stała pod ścianą i nie mogła pozwolić sobie na wpadkę. Ángel Trinidad de Haro w czwartej partii coraz więcej piłek kierował do Igora Grobelnego, a ten zamieniał je na punkty. Kończył nie tylko pierwsze ataki, lecz także kontry. Po drugiej stronie siatki skuteczni byli Mohammed Al Hachdadi oraz Rafał Szymura. Szymura jednak w końcu się pomylił i Verva wyszła na dwupunktowe prowadzenie 11:9. Powiększyła je po świetnym uderzeniu Grobelnego i asie serwisowym Michała Superlaka (13:9). Jastrzębianie za sprawą ataku w siatkę Bartosza Kwołka zmniejszyli stratę, ale zaraz potem, po asie serwisowym Andrzeja Wrony, znów przegrywali trzema oczkami – 18:15 dla Vervy. Choć próbowali i bardzo się starali, nie podnieśli się. Błędy Yacine'a Louatiego (atak w aut i piłka niesiona) oraz blok Bartosza Kwołka na wprowadzonym chwilę wcześniej Jakubie Buckim dały stołecznym piłkę setową. Pierwszą obronili goście, ale przy drugiej bezbłędny był świeży na boisku Jakub Ziobrowski. Verva Warszawa ORLEN Paliwa wygrała 25:20 i na tablicy wyników był remis 2:2.

W tie-breaku siatkarzom Vervy Warszawa ORLEN Paliwa sił starczyło tylko do stanu 5:6. We znaki dało się im zmęczenie po trzech meczach CEV Ligi Mistrzów, co z kolei wpłynęło na utratę skuteczności w ataku oraz mniejszą czujność i wolniejsze reakcje w obronie. Warszawianie nadziali się na pojedynczy blok rywala (Andrzej Wrona nie przebił się przez ręce Jurija Gladyna) i nie podbili plasu Yacine'a Louatiego. Nie przyjęli także zagrywki Lukasa Kamy i przegrywali już 6:11. Nie byli w stanie odwrócić losów seta i po bloku Michała Szalacha na Igorze Grobelnym zeszli z boiska pokonani. Jastrzębski Węgiel wygrał 15:9 i wyjechał z Warszawy z 2 pkt. Vervy Warszawa ORLEN Paliwa na pocieszenie za dobrą postawę i ambitną walkę pozostało jedno oczko.

(krol)